



# Miesięcznik pełen klasy - lokalnie!

CENA 7,50 ZŁ (VAT 8%)

# PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

## 27 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW



## NR 1 (1199) // 30 STYCZNIA 25 R.



**Dziennik Powiatowy**  
PORTAL AUGUSTOWSKI

**"Zarząd nie podjął żadnej decyzji na dzisiaj, jakie będzie przeznaczenie budynku infrastruktury po Zespole Szkół Technicznych."**

# Augustowska szkoła do likwidacji

**Wiele wskazuje na to, że Zespół Szkół Technicznych w Augustowie przestanie istnieć. Powodem jest spadający nabór i niewielkie zainteresowanie kształceniem w tej placówce, a także fatalna demografia. Osoby rządzące powiatem mówią o odpowiedzialnej decyzji i ratowaniu posad nauczycielskich. Opozycja jest zaskoczona tym, że nie prowadzi się działań na rzecz ratowania zasłużonej placówki.**

Zespół Szkół Technicznych im. gen. Ignacego Prądzyńskiego w Augustowie, znany również jako „Las Vegas” lub „Zawodówka”, to szkoła z wielopokoleniową tradycją. W placówce tej na przestrzeni lat wychowało się wielu znakomitych rzemieślników oraz fachowców różnych dziedzin. Zaledwie kilka lat temu nasza redakcja uczestniczyła w radosnej uroczystości na terenie ZST, podczas której ówczesny zarząd powiatu i dyrektor szkoły podpisywali umowę o współpracy

z jednym z największych zakładów pracy w Augustowie. Uroczystość była podniosła i tym bardziej dziwi nowa sytuacja.

**Szkoła może zostać zamknięta**  
Na niedawnej sesji rady powiatu augustowskiego poinformowano o planach likwidacyjnych, a dyskusja trwała grubo ponad godzinę. Za likwidacją szkoły mają przemawiać głównie liczby, które pokazują m.in. problem z naborem, większe zainteresowanie uczniów edukacją w Augustowskim Centrum Edukacyjnym, bardzo słabą demografię i niską statystykę urodzeń potencjalnych uczniów. Co ciekawe, decyzję obecnych władz powiatowych z bólem serca, a jednak także ze zrozumieniem, przyjęli dyrektor szkoły oraz rada pedagogiczna. Plany dotyczące zlikwidowania Zespołu Szkół Technicznych w Augustowie każą zapytać też o przyszłość budynku oraz działki, na której stoi ten obiekt oświatowy. To atrakcyjna lokalizacja.

Na niedawnej sesji rady powiatu Dariusz Szkiładź zapytał o przyszłość zabytkowego obiektu. Z odpowiedzi wicestarosty można rozumieć, iż nieruchomość będzie służyć celom publicznym, a nie komercyjnym. Nie padło jakiegokolwiek zdanie, sugerujące rozważanie sprzedaży budynku.

### Nieruchomość na cele publiczne?

-Zarząd nie podjął żadnej decyzji na dzisiaj, jakie będzie przeznaczenie

budynku infrastruktury po Zespole Szkół Technicznych. Wsłuchujemy się w głosy mieszkańców. Pomysły są różne. Może być tam przeniesiony Zespół Szkół Specjalnych, który ma takie, a nie inne warunki. Populacja dzieci z niepełnosprawnościami, z dysfunkcjami wzrasta i będzie ich coraz więcej. Tutaj należy pokazać, że jesteśmy wrażliwi na to zapotrzebowanie społeczne, jeżeli chodzi o placówki edukacyjne. Są głosy, żeby tam powstało hospicjum. Pojawiają się pomysły, żeby powstał Zakład Aktywizacji Zawodowej dla osób niepełnosprawnych. My te pomysły mamy -informował wicestarosta. Czytaj więcej na stronie 11.

**Bartosz Lipiński**



**Przychodnia Rodzinna**  
Hoża 2B, 16-300 Augustów  
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00  
Tel. 87 643 51 27

REKLAMA

## Wymieniono szybę w oknie



**-Nareszcie! -cieszy się Elżbieta Kamińska, znana w Augustowie działaczka turystyczna i posiadaczka biura podróży na Rynku Zygmunta Augusta. Jej niedawna krytyczna opinia o siedzibie Centrum Informacji Turystycznej chyba skłoniła do refleksji i przyniosła pierwszy efekt. Wymieniono szybę w oknie budynku. Kamińska mówi, że jest to krok w dobrym kierunku oraz pierwsza oznaka działań naprawczych w centralnym placu naszego miasta.**

W pierwszej połowie grudnia opublikowaliśmy artykuł pt.: „Nie ma komu wymienić szyby w oknie”. Bohaterką artykułu była Elżbieta Kamińska, ceniona postać branży turystycznej miasta. Nasza rozmówczyni dość surowo oceniła bieżącą rzeczywistość budynku Centrum Informacji Turystycznej, znajdującego się nieopodal dworca autobusowego. Podkreśliła, iż istniejący lokal to powód do wstydu dla Augustowa i jako koronny argument przytoczyła wybitą szybę w oknie.

-Już któryś rok szyba w budynku jest pobita i nie ma komu jej wymienić -oceniała Kamińska.

Szyba była zaklejona papierem i nieprzezroczystą taśmą, co faktycznie

budziło zawstydzający efekt wizualny. Okazuje się, iż tamta sytuacja jest już przeszłością, a szyba została wymieniona. Koincydencja zdarzeń, związanych z publikacją naszego artykułu, nie wydaje się przypadkowa.

### Przełom po długim oczekiwaniu

-Jest to wielki sukces miasta. Szyba w tym lokalu była pobita przez kilka lat. Nie mam pojęcia, co spowodowało tak długi okres oczekiwania na naprawę, przecież w urzędzie miasta są właściwe komórki do podjęcia interwencji w takich przypadkach. Było wstyd patrzeć na to, że dziurę w oknie zaklejono zwykłym papierem, bo w ostateczności można było nakleić na nim choćby plakat. Mówiłam o tym, ale chyba nikomu nie chciało się tego zrobić -uważa Kamińska.

-Nad wymianą tej szyby pracowałam od kilku lat. Rozmawiałam o tym temacie wielokrotnie z ludźmi związanymi m.in. z Augustowską Organizacją Turystyczną, ale widocznie moje słowa nie robiły na nikim wrażenia. To była powszechnie znana sprawa. Bardzo się cieszę, że w końcu szyba jest wstawiona, może znajdą się pieniądze na pomalowanie budynku? -dodaje działaczka.

**Bartosz Lipiński**

## Rozstrzygnięto konkurs augustowskiego Cechu



**Rozstrzygnięto konkurs „Wiedzy o Rzemiośle” zorganizowany przez augustowski CECH Rzemieślników i Przedsiębiorców. Konkurs został sfinansowany ze środków z programu rządowego pn. „Polski Inkubator Rzemiosła”, edycji 2024/2025. Na uroczystość wręczenia nagród przybyli laureaci wraz z opiekunami. Nagrody uczestnikom przekazał Zbigniew Borkowski, starszy Cechu, prezes zarządu oraz dyrektor biura CECH Halina Dąbrowska.**

Pierwsze miejsce w konkursie zajął Michał Długozima ze szkoły podstawowej w Tajnie Starym.

-Cieszymy się, że wzięliście udział w tym konkursie. Mamy nadzieję, że w przyszłości będziecie zainteresowani zawodem związanym z rzemiosłem, szkołą branżową i przyjdziecie do nas po zakończeniu nauki w ósmych klasach szkół podstawowych. Celem tego konkursu było propagowanie rzemiosła wśród uczniów klas ósmych z terenu miasta Augustowa i okolicznych gmin. Gratulujemy wszystkim uczestnikom -mówiła dyrektor Halina Dąbrowska. Młodzież miała okazję zrozumieć i docenić perspektywę zawodowe, jakie oferuje rzemiosło, a także rozwijać zainteresowania w tym kierunku. Nagrody zostały przewidziane dla 15 uczestników, którzy uzyskali największą

liczbę punktów po rozwiązaniu testu. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, ufundowane przez organizatora o łącznej wartości 7.000 zł: 1 miejsce: smartphone o wartości 1.500 zł; 2 miejsce: tablet o wartości 1.200 zł; 3 miejsce: smartphone o wartości 800 zł; 4-15 miejsca: słuchawki o wartości 300 zł.

**Bartosz Lipiński**

**PP**

**Przeгляд Powiatowy**

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów  
Tel. 87 643 46 46  
e-mail: [przeгляд@powiatowy.eu](mailto:przeгляд@powiatowy.eu)

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.  
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJA: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński i DTP -Tomasz Mikulski

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST s.c.

# PRZEGLĄD POWIATOWY



**Krzysztof Przekop**

Redaktor naczelny  
tel. 607446200  
[krzysztof.przekop@powiatowy.eu](mailto:krzysztof.przekop@powiatowy.eu)



**Bartosz Lipiński**

tel. 885 558 504  
[bartosz.lipinski@powiatowy.eu](mailto:bartosz.lipinski@powiatowy.eu)



**Beata Perzanowska**

tel. 885 558 505  
[beata.perzanowska@powiatowy.eu](mailto:beata.perzanowska@powiatowy.eu)

### Biuro reklamy:

tel. 885 558 505  
[beata.perzanowska@powiatowy.eu](mailto:beata.perzanowska@powiatowy.eu)

### PRENUMERATA:

tel. 885 558 505  
[beata.perzanowska@powiatowy.eu](mailto:beata.perzanowska@powiatowy.eu)  
tel. 885 558 504  
[bartosz.lipinski@powiatowy.eu](mailto:bartosz.lipinski@powiatowy.eu)



# Rafał Trzaskowski odwiedził Augustów

**W PIĄTEK, 17 STYCZNIA 2025 ROKU RAFAŁ TRZASKOWSKI ODWIEDZIŁ AUGUSTÓW. KANDYDAT NA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ROZPOCZĄŁ WIZYTĘ OD SPOTKANIA W FIRMIE BRANŻY STOCZNIOWEJ, JEDNYM Z NAJWIĘKSZYCH ZAKŁADÓW PRACY W POWIECIE AUGUSTOWSKIM. PÓŹNIEJ W OŚRODKU KRECHOWIAK ROZMAWIAŁ Z PRZEDSTAWICIELAMI BRANŻY TURYSTYCZNEJ ORAZ MIESZKAŃCAMI.**

Krótko po zainauguowaniu kampanii wyborczej przed tegorocznymi wyborami prezydenckimi, kandydaci do najważniejszego urzędu w Polsce rozpoczęli intensywne spotkania z wyborcami. Rafał Trzaskowski przyjechał do województwa podlaskiego. Celem jego podróży był między innymi Augustów. Urzędujący prezydent Warszawy zawitał do naszego miasta 17 stycznia. Na początku wizyty gościł w jednym z dużych przedsiębiorstw, a tematyka jego rozmów dotyczyła przemysłu stocznioowego. Następnie udał się do Ośrodka Krechowiak, by rozmawiać

z osobami reprezentującymi sektor turystyczny, jak również z przybyłymi mieszkańcami miasta i powiatu.

#### **Turystyka jako patriotyzm gospodarczy**

-Kiedy mówię o patriotyzmie gospodarczym i wspieraniu naszych przedsiębiorstw, to również częścią tego jest wsparcie naszej turystyki oraz dbanie o to, by jak najwięcej naszych rodaków spędzało dobre czas w Polsce. Nasze miejsca turystyczne pięknieją z roku na rok. Baza turystyczna zmienia się nie do poznania i możemy być z tego dumni



Jedną z osób biorących aktywny udział w rozmowach z Trzaskowskim była Izabela Piasecka, augustowska radna miejska Koalicji Obywatelskiej.

-mówił Rafał Trzaskowski. Do Augustowa oprócz kandydata na Prezydenta RP przyjechały także inne ważne osobistości, takie jak marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym, wojewoda podlaski Jacek Brzozowski, czy mistrz olimpijski z Sapporo w skokach narciarskich Wojciech Fortuna. Jedną z osób biorących aktywny

udział w rozmowach z Trzaskowskim była Izabela Piasecka, augustowska radna miejska Koalicji Obywatelskiej, która na każdym kroku podkreśla potrzebę umacniania turystyki i uzdrowiska w Augustowie. Piasecka jest zadowolona z prowadzonych dyskusji. Równie optymistycznie wizytę Trzaskowskiego opisuje Leszek Cieślak, szef augustowskiej PO. -Podczas spotkania z panem Rafałem Trzaskowskim w Augustowie poruszono głównie sprawy związane z bezpieczeństwem regionu i jego oddziaływaniem na turystykę. Z uwagi na wojnę na Ukrainie i temat Przesmyku Suwalskiego, wielu turystom odwiedzającym wschodnią ścianę Polski towarzyszy niepokój. Pan prezydent Trzaskowski wykazał się dużą wiedzą o tych problemach i wypowiadał się o ich rozwiązaniu w sposób przekonujący -mówił Cieślak. Film i zdjęcia z odwiedzin Rafała Trzaskowskiego w Augustowie można obejrzeć na portalu: [dziennikpowiatowy.pl](http://dziennikpowiatowy.pl).

**Bartosz Lipiński**

“

**W Krechowiaku, prezydent Rafał Trzaskowski rozmawiał z osobami reprezentującymi sektor turystyczny, jak również z mieszkańcami miasta i powiatu.**

# 25 lat augustowskiej Przychodni Rodzinnej na Hożej



“

Zaczynałyśmy pracę we czwórkę, ja, Agnieszka Józwik, Helena Sawukanis i pani Basia Szczęsna

stworzyliśmy w niej nową jakość -mówi Wiesława Drejer-Przekop.

## Walka z biurokracją i pionierskie wyzwania lekarzy

-Zaczynałyśmy pracę we czwórkę, ja, Agnieszka Józwik, Helena Sawukanis i pani Basia Szczęsna. Muszę powiedzieć, że moje współpracowniczki były naprawdę bardzo odważne. Podjęły decyzję o zwolnieniu się z etatów, gdzie były na stałe zatrudnione. Podjęły ryzyko przejścia do jednostki zupełnie na tamten czas nowej i zatrudniły się u osoby prywatnej. Przez pół roku pracowałyśmy same, ale potem stopniowo przychodnia zaczęła się rozwijać i zatrudniłyśmy własną połączoną. Do naszej ekipy doszedł także doktor Abdul -dodaje Wiesława Drejer -Przekop. -Z małej przychodni stawaliśmy się coraz większą instytucją, która oferowała medycynę szkolną i opiekę długoterminową. Jak tylko pojawiały się nowe możliwości świadczenia usług medycznych, to je wdrażaliśmy. Nie czekaliśmy na innych, tylko szkoliliśmy personel i wykonywaliśmy nowe usługi. Po 25 latach jesteśmy przychodnią, która zatrudnia ponad 20 osób. Współpracujemy dodatkowo z wieloma innymi jednostkami.

## REMONT GENERALNY W SIEDM DNI, PACJENCI PORUSZAJĄCY SIĘ PO DESKACH NAD ŚWIEŻĄ WYLEWKĄ PODŁOGI I NIEZNANA PRZYSZŁOŚĆ. TAK 25 LAT TEMU WYGLĄDAŁY POCZĄTKI PIERWSZEJ W AUGUSTOWIE PRZYCHODNI RODZINNEJ, PRZY ULICY HOŻEJ. O HISTORII POWSTANIA TEJ PLACÓWKI OPowiedziały nam jej założycielki -LEKARKI WIEŚŁAWA DREJER-PRZEKOP I AGNIESZKA JÓZWIK.

L atem 1999 roku swoje podwoje dla pierwszych pacjentów otworzyła Przychodnia Rodzinna, przy ulicy Hożej w Augustowie.

### Początki przychodni: ryzyko, wielki remont i ogromna determinacja

-Otwarcie naszej przychodni było ciekawym, i w dodatku historycznym wydarzeniem. Gościliśmy na nim ówczesnego wojewodę i wiceministra zdrowia. Tworzenie prywatnych przychodni rodzinnych było w tym czasie priorytetem rządu. Takie placówki były całkowitą nowością. Wcześniej mieliśmy wyłącznie przychodnie publiczne, był podział na przychodnie dziecięce i dla dorosłych. Instytucja lekarza rodzinnego, który miał opiekować się całą rodziną była niezrozumiała dla wielu urzędników. Początki były trudne -wspomina Wiesława Drejer -Przekop. -Zmienił się system prawny, a my jeszcze na trzy dni przed otwarciem miałyśmy spór z sanepidem, który nie chciał nam wydać pozwolenia na otwarcie placówki i wykonywanie w niej szczepień. A to dlatego, że nie mieliśmy oddzielnego wejścia dla dorosłych i oddzielnego dla dzieci. Mimo zmian w przepisach administracja działała cały czas po staremu. Urzędnicy nie zdawali sobie z tego sprawy, że lekarz rodzinny zajmuje się całą rodziną i kiedy rodzic przyjdzie z dzieckiem, to wejdzie

tym samym wejściem, do jednego gabinetu. Brak zgody był na tyle problematycznym, że interweniowało nawet ministerstwo zdrowia i sanepid wojewódzki. Ówczesna pani minister, Franciszka Cegielska osobiście musiała przekonać augustowski sanepid do przestrzegania nowego prawa. Remont obiektu trwał siedem dni. Wyburzyliśmy prawie wszystkie ściany wewnętrzne, zmieniliśmy podłogi, wszystkie instalacje -wodne i elektryczne. Przebudowaliśmy wejście do budynku. Prace trwały przez niemal całą dobę. -Było bardzo dużo zamieszania, było też dużo ryzyka -wspomina Agnieszka Józwik. -Przede wszystkim Wiesia ryzykowała, że zatrudniła mnie. Byłam świeżo po stażu, dopiero zaczynałam pracę. Ryzykowałam i ja, bo nie wiadomo było, jak to wszystko będzie wyglądało. -Najpierw był ogromny remont. W tym budynku, gdzie teraz mieści się przychodnia, wcześniej była poradnia dla dzieci. Wyglądała zupełnie inaczej. Na środku, tam gdzie w tej chwili u nas jest rejestracja, stał mały kiosk, gdzie siedziała rejestratorka. Był też labirynt korytarzy. To wszystko zostało wyburzone i nagle okazało się, że jest mnóstwo miejsca -mówi Agnieszka Józwik, lekarz rodzinny. -Tuż przed otwarciem trzeba było doprowadzić to wszystko do porządku. Była niedziela,

ludzie wracali z kościoła, a my myśleliśmy okna. Robiliśmy to same, nie wynajęliśmy do tego ekipy ani jakiegokolwiek specjalnej pomocy. Pierwsze dni działalności Przychodni Rodzinnej, przy ulicy Hożej na zawsze zapadły w pamięć naszych rozmówczyń, jak i pierwszych pacjentów. -Jeszcze pierwszego dnia funkcjonowania przychodni pacjenci wchodzili do nas po desce, która była ułożona nad świeżo wylaną posadzką. Wcześniej w tym miejscu mieściła się poradnia z czasów PRL-u, a my



Było bardzo dużo zamieszania, było też dużo ryzyka -wspomina Agnieszka Józwik. -Przede wszystkim Wiesia ryzykowała, że zatrudniła mnie. Byłam świeżo po stażu, dopiero zaczynałam pracę. Ryzykowałam i ja, bo nie wiadomo było, jak to wszystko będzie wyglądało.



### Transformacja przychodni: od małej placówki do nowoczesnej instytucji

W ostatnich latach przychodnia przy ulicy Hożej całkowicie zmieniła swoje oblicze. Odbył się kolejny gruntowny remont. Przychodnia została wyposażona w nowoczesny sprzęt diagnostyczny i została dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

-W ostatnim okresie jako pierwsi w Augustowie rozpoczęliśmy realizację dużego programu opieki specjalistycznej zwanego opieką koordynowaną. Dzięki niemu lekarz rodzinny może w końcu korzystać z większych możliwości diagnostycznych, co pozwala nam rozpoznawać i leczyć wiele chorób specjalistycznych. Nie musimy już odsyłać pacjentów do poradni specjalistycznych, gdzie na przyjęcie muszą oczekiwać wiele miesięcy w kolejce - tłumaczy Wiesława Drejer-Przekop. -Dużą część diagnostyki jesteśmy teraz w stanie zrobić sami. Mamy podpisane umowy ze specjalistami: kardiologami, diabetologami, pulmonologami i nefrologami. Jeżeli potrzebujemy dodatkowej konsultacji specjalistycznej, to wówczas umawiamy naszych pacjentów na wizytę. W tej chwili dużą część rzeczy jesteśmy w stanie zrobić w ramach naszego POZ-u, z czego jestem bardzo dumna. Jest to w końcu model świadczenia, który był ideą lekarza rodzinnego sprzed 25 lat. Lekarza, który całościowo opiekuje się pacjentem, a specjalista służy do pomocy w procesie leczenia. Warto wspomnieć, że ostatni remont przychodni trwał cztery miesiące.

-Po raz kolejny wykonaliśmy gruntowny remont z rozwalaniem ścian i zdejmowaniem podłóg. Zmieniliśmy całkowicie układ pomieszczeń po to, by przychodnia wyglądała lepiej i była bardziej funkcjonalna. Przy okazji udało nam się sfinansować zakup dodatkowego sprzętu medycznego. Mamy swoje własne holtery ciśnieniowe, holtery EKG, własne USG, spirometrię i urządzenia służące osobom niepełnosprawnym, typu waga dla osób jeżdżących na wózkach inwalidzkich. Posiadamy urządzenia wspomagające komunikację z osobami głuchoniemymi - wylicza Wiesława Drejer-Przekop.

### 25 lat zaufania i wsparcia dla kolejnych pokoleń pacjentów

-Na początku były takie dni, że ponad 100 osób dziennie się zapisywało do naszej przychodni. Głównie ci, którzy mieszkali najbliżej. Wielu pacjentów jest z nami od początku istnienia przychodni. Są takie osoby, które zostały zapisane jako noworodki i w tej chwili przychodzą z własnymi dziećmi. Na pewno wyrobiłyśmy sobie markę, bo wiele osób bardzo chce u nas się leczyć - mówi Agnieszka Józwick. -Ciężko było na pewno, bo to jest jednak ciężka praca, ale za to dająca dużo satysfakcji. Zwłaszcza jak się patrzy na kolejne pokolenia, które do nas przychodzą. Zaczynaliśmy z jednym, marnym komputerem, a teraz wszystko mamy z informatyzowane. Jest wygodniej dla pacjentów i dla nas. Nasza przychodnia jest nowoczesna i przyjazna pacjentom oraz jej pracownikom.

### Dzisiaj są nowe wyzwania. Bardzo trudny był czas COVID-u.

-Miesięcznie przyjmujemy około 2.300 pacjentów. Przeszliśmy COVID, którego się nikt nie spodziewał. Byliśmy przychodnią, która przez cały czas przyjmowała pacjentów. Wymagało to bardzo dużo wysiłku, zmian organizacyjnych, samozaparcia, pokonania lęków, wdrażania kolejnych procedur, bo to się wszystko cały czas zmieniało. COVID był dla nas wyzwaniem, a praca całego zespołu pielęgniarek, lekarzy odbywała się nieraz w naprawdę ciężkich warunkach. Sami także chorowaliśmy - wspomina Wiesława Drejer-Przekop.

### Personel przychodni jest nastawiony na działania profilaktyczne.

-Nasza przychodnia nastawia się na pracę z pacjentem w ramach profilaktyki. Bardzo pilnujemy naszych pacjentów. Przed każdą wizytą pacjent ma zmierzone ciśnienie, kontrolowaną masę ciała czy poziom glukozy - podkreśla Wiesława Drejer-Przekop. -Uważamy, że dla dobrego zdrowia niezwykle ważna jest edukacja. Rozmawiamy z pacjentami o diecie, o aktywności fizycznej, o nalogach. Widzimy, że pacjenci świadomi, wyedukowani chorują mniej.

### Życzenia na przyszłość: zdrowie, stabilność i kontynuacja misji

Zapytaliśmy też obie lekarki o to, czego by sobie życzyły z okazji jubileuszu 25-lecia placówki?

-Przez te 25 lat nasza placówka stała się dojrzałą firmą. Jej personel jest o 25 lat mądrzejszy. Życzyłabym nam, żebyśmy mogli jak najdłużej cieszyć się zdrowiem i być pomocni dla naszych pacjentów. Moim życzeniem jest także, by cały czas udawało nam się znajdować dobrych pracowników, takich jakich mamy obecnie. Pracowników, z którymi się fantastycznie pracuje, którzy są otwarci na wszelkie zmiany, chcą się cały czas doszkalać, pozyskiwać jak najwięcej wiedzy. Życzyłabym zdrowia naszym pacjentom oraz zadowolenia z naszej przychodni - mówi Wiesława Drejer-Przekop.

Agnieszka Józwick podkreśla, że życzy stabilności i zdrowych pacjentów. -Staramy się prowadzić dużo profilaktyki i edukacji pacjentów. Życzę sobie, by pacjenci przychodzili do nas nie z chorobami, a na przykład, żeby pochwalić się, że ktoś rzucił palenie, schudł, ma lepszy cholesterol czy poziom cukru - dodaje Agnieszka Józwick.

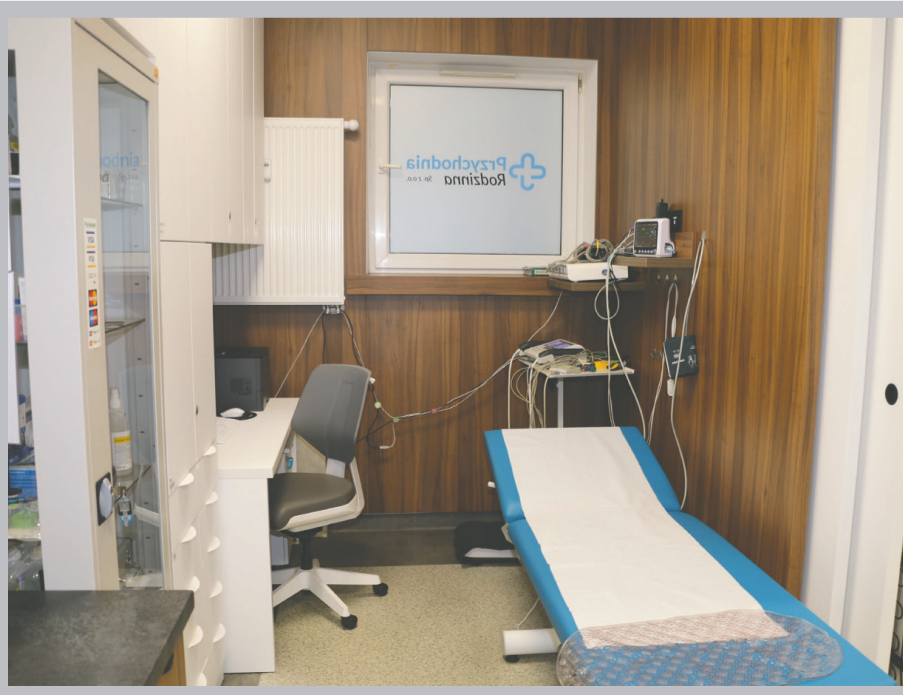
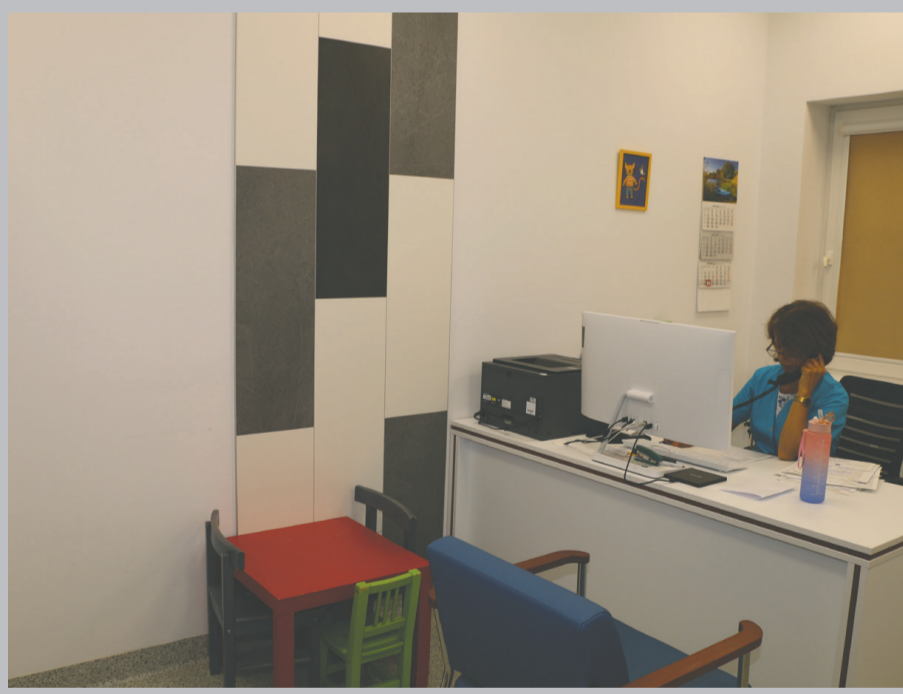
Życzymy spełnienia tych marzeń.

**Beata Perzanowska**



**Ówczesna pani minister, Franciszka Cegielska osobiście musiała przekonać augustowski sanepid do przestrzeganie nowego prawa.**

# 25 lat augustowskiej Przychodni Rodzinnej na Hożej





Jeżeli burmistrz uważa, że wystarczy posiadać złoża i nie ma konieczności ich wydobycia, to jest to sytuacja absurda. Borowina ma służyć terapiom prowadzonym w augustowskim sanatorium. Dzisiaj sanatorium sprowadza ją z Połczyna –informuje radny Leszek Cieślak.

“

**Spółka miejska nie posiada funduszy do uruchomienia wydobycia borowiny.**

# Złóża w Augustowie

## Co z wydobyciem?

**RADNI KOALICJI OBYWATELSKIEJ W AUGUSTOWSKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ APELUJĄ DO WŁADZ MIASTA, ABY PODJĄĆ INICJATYWĘ NA RZECZ WYDOBYCIA BOROWINY. UWAŻAJĄ BOWIEM, ŻE ODRACZANIE TYCH DZIAŁAŃ MOŻE SKUTKOWAĆ NAWET UTRATĄ PRZEZ AUGUSTÓW STATUSU MIASTA UZDROWISKA. PROSZĄ O WSPOMOŻENIE MIEJSKIEJ SPÓŁKI WODOCIĄGOWEJ, KTÓRA MA ZAJMOWAĆ SIĘ POZYSKIWIANIEM BOROWINY. CZY AUGUSTOWSKIE ZŁOŻA MOGĄ PRZYNIĘŚĆ WYMIERNĄ KORZYŚĆ?**

### IZABELA PIASECKA Z AUGUSTOWA W PODLASKIEJ RADZIE KOBIEC

**We wtorek, 21 stycznia Łukasz Prokorym, marszałek województwa podlaskiego wręczył akty powołania do Podlaskiej Rady Kobiet sześciu nowym członkiniom.**

Wśród powołanych znalazła się Izabela Piasecka, mieszkanka Augustowa, radna miejska i obecnie prezeska Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej w Augustowie. Nominacja naszej krajanki to ogromny zaszczyt dla całego Augustowa i okolic. Podlaska Rada Kobiet liczy ponad 30 pań z całego województwa podlaskiego. Rolą rady jest doradztwo, opiniowanie, konsultowanie oraz reprezentowanie interesów kobiet w samorządzie województwa podlaskiego. Gratulujemy pani Izabeli i życzymy sukcesów w reprezentowaniu interesów kobiet na Podlasiu!

**Beata Perzanowska**

Już od dawna przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej podkreślają, że turystyka i uzdrowisko to ogromna szansa rozwojowa dla Augustowa. Sprawa wydobycia borowiny ciągnie się latami. -Osoby biorące udział w spotkaniu dotyczącym Funduszy Szwajcarskich dla Augustowa, m.in. radni, mogli usłyszeć zaskakującą wypowiedź pana Karolczuka. Przedstawił on tezę, że nasze miasto nie musi wydobywać borowiny, ażeby móc zachować status uzdrowiska. Radni Koalicji Obywatelskiej chcieli rozwinąć temat. Na grudniowym spotkaniu rady miasta proponowaliśmy pomoc finansową dla spółki Wodociągi i Kanalizacje Miejskie, która ma realizować wydobycie borowiny. Chcieliśmy, aby środki pozyskiwane przez miasto z opłaty uzdrowiskowej, zostały przeznaczone przynajmniej na część działań, które spółka będzie zmuszona podjąć. Niestety ta propozycja nie doczekała się aprobaty z obozu rządzącego miastem -komentuje Leszek Cieślak.

#### Nie ma nawet drogi dojazdowej

-Na sesji padło też pytanie, czy spółka posiada fundusze na rzecz wydobycia borowiny. Okazało się, że tych środków generalnie nie posiada. Tym bardziej dziwi fakt, że władze miasta nadal nie chcą przekazać pieniędzy na wydobycie. Borowina nie jest

wydobywana w Augustowie, od lat nie ma nawet drogi dojazdowej do złoża leżącego nieopodal trasy na Sejny - twierdzi radny Koalicji Obywatelskiej Leszek Cieślak.

Radni KO przestrzegają, iż ewentualna utrata statusu miasta uzdrowiska byłaby wielką porażką.

-O tym, że brak wydobycia borowiny może doprowadzić do utraty statusu uzdrowiska przez miasto świadczy chociażby raport Najwyższej Izby Kontroli. Co prawda NIK nie kontrolowała stricte augustowskiego uzdrowiska, ale analogiczne. Jednym

z zarzutów tej instytucji było to, że część uzdrowisk nie korzysta ze swych złóż. Jeżeli burmistrz uważa, że wystarczy posiadać złoża i nie ma konieczności ich wydobycia, to jest to sytuacja absurda. Borowina ma służyć terapiom prowadzonym w augustowskim sanatorium. Dzisiaj sanatorium sprowadza ją z Połczyna -informuje radny Leszek Cieślak. -Bardzo ciekawie z aktualnej perspektywy wygląda odpowiedź na interpelację, jaką w sprawie pozyskiwania borowiny otrzymała w lutym 2019 roku radna Izabela Piasecka. Pan Karolczuk opisywał sytuację w hurraoptymistycznym tonie, zapewniając o prowadzeniu zaawansowanych działań. Przypominało to wręcz przechwałki, jak władze miasta bohatercko uratowały status uzdrowiska. Uważam, że rzeczywistość od tamtego czasu niewiele się zmieniła -dodaje Cieślak.

**Bartosz Lipiński**



**Burmistrz Karolczuk twierdzi, że nasze miasto nie musi wydobywać borowiny, ażeby móc zachować status uzdrowiska.**

# Radna Drejer-Przekop alarmuje.

## Brak działań może utrudnić realizację nowych przepisów

**OD 1 STYCZNIA NIE MOŻNA JUŻ WYRZUCAĆ ZUŻYTYCH UBRAŃ I BUTÓW DO KONTENERÓW NA ODPADY ZMIESZANE. NALEŻY JE DOSTARCZAĆ DO PUNKTU SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI ODPADÓW KOMUNALNYCH (PSZOK). ZDANIEM WIESŁAWY DREJER -PRZEKOP, RADNEJ MIEJSKIEJ Z KOALICJI OBYWATELSKIEJ, TAKIE ROZWIĄZANIE TO FIKCJA, PONIEWAŻ TE ODPADY I TAK TRAFIAJĄ TAM, GDZIE NIE POWINNY, NA PRZYKŁAD DO LASU.**

Nowe przepisy weszły w życie 1 stycznia 2025 roku. Do tej daty zużyte ubrania i buty należało wyrzucać do odpadów zmieszanych. Obecnie trzeba samodzielnie oddawać je do PSZOK-ów. Rozwiązanie to, jak podkreśla radna Wiesława Drejer-Przekop, może sprawiać wiele problemów, o czym mówiła już w październiku ubiegłego roku podczas obrad rady miejskiej.

- Mam wrażenie, że oddawanie tekstyliów do punktów selektywnej zbiórki odpadów w Augustowie zostało wprowadzone jedynie po to, by spełnić wymogi nowego prawa. To fikcja, ponieważ mocno zużyte ubrania nadal będą trafiały do odpadów zmieszanych lub do pojemników PCK, które nie są do tego przeznaczone. Władze miejskie powinny rozważyć wprowadzenie rozwiązania, które ułatwi mieszkańcom pozbywanie się takich odpadów, na przykład dostarczanie dwa lub trzy razy w roku, w okresach świątecznych, specjalnych worków na tekstylia. Tym bardziej że wraz z nowym rokiem wzrosły stawki za odbiór odpadów - wyjaśnia Wiesława Drejer-Przekop.

### Jak właściwie segregować tekstylia? Radna apeluje o zmiany w systemie zbiórki odzieży

Radna przypomina, że do kontenerów PCK czy innych organizacji pomocowych powinna trafiać odzież w dobrym stanie, nadająca się do użytku, a nie mocno zużyta, która nie może zostać przekazana potrzebującym.

- Obecnie brakuje zarówno specjalnych worków dla mieszkańców,

jak i oddzielnych pojemników na tekstylia przy budynkach wielorodzinnych. W efekcie zużyte ubrania i buty będą nadal trafiać do odpadów zmieszanych albo, co gorsza, do pojemników organizacji pomocowych. Wkrótce może dojść do sytuacji, w której organizacje te nie będą nadążały z opróżnianiem kontenerów, a do ich pojemników trafią rzeczy nieprzydatne. Ludzie są wygodni i nikt nie będzie specjalnie jeździł do PSZOK-u, aby oddać stare ubrania, buty czy szmaty. Zorganizowanie dodatkowych pojemników przy osiedlach lub regularne dostarczanie worków na tekstylia mogłoby w części rozwiązać problem i ułatwić mieszkańcom segregację odpadów - dodaje Wiesława Drejer-Przekop.

### Brak reakcji władz miasta na problem z tekstyliami

Niestety, jak dotąd władze miasta nie zajęły się tym tematem. Mieszkańcy, mimo podwyżek opłat za odpady, muszą na własną rękę dostarczać zużyte tekstylia do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się na Koszarach, dość daleko od centrum miasta.

Redakcja zapytała kilka przypadkowych osób, czy wiedzą, co to jest PSZOK i gdzie się mieści. Nasz sondaż nie jest budujący. Prawie nikt nie wiedział, o co pytamy.

**Beata Perzanowska**

Obecnie brakuje zarówno specjalnych worków dla mieszkańców, jak i oddzielnych pojemników na tekstylia przy budynkach wielorodzinnych. W efekcie zużyte ubrania i buty będą nadal trafiać do odpadów zmieszanych albo, co gorsza, do pojemników organizacji pomocowych - zauważa radna Wiesława Drejer-Przekop.



# Rok Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej

**W TYM ROKU PRZYPADA OKRĄGLA, 80 ROCZNICA OBŁAWY AUGUSTOWSKIEJ, ZBRODNI DOKONANEJ W LIPCU 1945 ROKU. POSEŁ JACEK NIEDŹWIEDZKI, REPREZENTUJĄCY W POLSKIM PARLAMENCIE ZIEMIĘ AUGUSTOWSKĄ, ZAPROPONOWAŁ, ŻEBY SEJM RP USTANOWIŁ ROK 2025 MIANEM „ROKU PAMIĘCI OFIAR OBŁAWY AUGUSTOWSKIEJ”. PROPOZYCJA POSŁA NIEDŹWIEDZKIEGO SPOTKAŁA SIĘ Z APROBATĄ JEGO KLUBU PARLAMENTARNEGO.**

Tegoroczne obchody rocznicowe Obławy Augustowskiej będą miały niezwykle charakter, gdyż mija dokładnie osiemdziesiąt lat od barbarzyńskiej zbrodni sowieckiej dokonanej na Polakach. Obława często nazywana jest małym Katyniem, ponieważ ofiarami jednej i drugiej zbrodni byli Polacy rozstrzelani przez NKWD. Stracili życie dlatego, że byli polskimi patriotami, których sowieckie organy bezpieczeństwa podejrzewały o wrogość do Związku Sowieckiego. Obławę przeprowadzono w dniach od 12 do 25 lipca 1945 roku, zatrzymując ponad 7 tysięcy osób. Po przesłuchaniach, nieraz bardzo brutalnych, wywieziono i zgładzono w niewiadomym miejscu nieustaloną liczę osób. Okrutnej zbrodni dokonano z pogwałceniem prawa międzynarodowego, bo po zakończeniu II wojny światowej, kiedy teoretycznie Polska była już krajem suwerennym.

### Posel proponuje podjęcie uchwały

O aresztowanych, a następnie zgładzonych w Obławie Augustowskiej mieszkańcach powiatów augustowskiego, suwalskiego, sejneńskiego i sokólskiego pamięta poseł Jacek Niedźwiedzki. Parlamentarzysta bierze aktywny udział w przygotowaniu oraz w przeprowadzeniu obchodów rocznicowych w Gibach. Na niedawnym posiedzeniu Sejmu przedstawił też istotną propozycję. -Obława Augustowska w sposób bolesny dotknęła mieszkańców północno-wschodniej Polski. Jestem posłem z tego regionu, dlatego godne upamiętnienie ofiar jest mi

wyjątkowo bliską ideą. Osiemdziesiąt rocznica tego zbrodniczego aktu jest także idealnym momentem do tego, by o poległych rodakach z 1945 roku dowiedziała się cała Polska. Zaproponowałem, aby Sejm RP ustanowił rok 2025 mianem „Roku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej”. Skonsultowałem tę inicjatywę z członkami klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej, którzy popierają moją propozycję i w pełni ją rozumieją. W kolejnych tygodniach projekt ten powinien przyjąć formę uchwały. Myślę, że będzie ona wsparta przez wszystkich posłów -twierdzi Jacek Niedźwiedzki.

**Bartosz Lipiński**



Osiemdziesiąt rocznica tego zbrodniczego aktu jest także idealnym momentem do tego, by o poległych rodakach z 1945 roku dowiedziała się cała Polska. Zaproponowałem, aby Sejm RP ustanowił rok 2025 mianem „Roku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej”.





IZABELA PIASECKA ZOSTAŁA PREZESKĄ TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI AUGUSTOWSKIEJ



BĘDZIEMY DAŻYĆ DO TEGO, BY AUGUSTÓW BYŁ MIEJSCEM, GDZIE WSZYSCY BĘDĄ SIĘ CZULI DOBRZE.

# TMZA MA NOWEGO PREZESA

**Towarzystwo Miłośników Ziemi Augustowskiej ma nowego prezesa, a właściwie prezeskę. Została nią Izabela Piasecka, dobrze znana w Augustowie działaczka społeczna i polityczna. Podczas ostatniego zebrania TMZA podjęto decyzję o dokonaniu zmian w statucie stowarzyszenia, żeby dostosować go do aktualnych przepisów i okoliczności, wybrano także nowy zarząd. Nowa szefowa zadeklarowała, że jednym z priorytetów będzie dla niej rozwój uzdrowiska.**

Towarzystwo Miłośników Ziemi Augustowskiej jest uznanym stowarzyszeniem z wieloletnią tradycją, które brało udział w wypracowywaniu istotnych rozwiązań na rzecz rozwoju miasta. Po rezygnacji Mariana Dyczewskiego, wieloletniego prezesa TMZA, rozpoczęły się poszukiwania jego następcy. Nowym prezesem stowarzyszenia została Izabela Piasecka, która od lat czynnie działa na niwie społecznej i politycznej Augustowa, podejmuje liczne inicjatywy.

-Jestem zaszczycona tym, że wybrano mnie na funkcję prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej. To dowód wielkiego zaufania. TMZA ma bardzo długą, wieloletnią historię,

a jego działalność przysłużyła się rozwojowi Augustowa. Podjęliśmy uchwałę o zmianie statutu, ażeby dostosować go do aktualnej rzeczywistości. Następnie wybrano nowy zarząd ze mną

**Jestem zaszczycona tym, że wybrano mnie na funkcję prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej. To dowód wielkiego zaufania.**

na czele. Mam nadzieję, że w gronie ludzi opiniotwórczych oraz cieszących się autorytetem, nasze stowarzyszenie będzie mogło dokonywać potrzebnych zmian w Augustowie. Będziemy dążyć do tego, by Augustów był miejscem, gdzie wszyscy będą się czuli dobrze. Liczę na to, że TMZA dołoży swoją cegiełkę do tego ambitnego planu -Izabela Piasecka oceniła niedawną nominację.

#### **Uzdrowisko jednym z priorytetów**

-Obecnie najważniejszym celem są dla nas działania dotyczące rozwoju uzdrowiska. Chcemy przeanalizować związane z tym



**Po rezygnacji Mariana Dyczewskiego, wieloletniego prezesa TMZA, stowarzyszenie wybrało na prezesa Izabelę Piasecką, znaną w Augustowie działaczkę społeczną i polityczną.**

możliwości i szanse. Już miałam spotkanie z przedstawicielami augustowskich sanatoriów. Rozmawialiśmy o posiadanych przez nich narzędziach, a także o pomocy ze strony Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej. Nasze stowarzyszenia jest bez wątpienia opiniotwórcze, lecz także sprawcze. Biorąc pod uwagę historię, uzyskanie przez Augustów statusu miasta uzdrowiska, było zasługą między innymi ogromnej pracy dawnych działaczy TMZA. Tego nie można zaprzepaścić. Chcemy wesprzeć przedsiębiorców z branży uzdrowiskowej, aby mogli pozyskać finansowanie na zwiększenie oferty - komentuje Piasecka.

Nowa szefowa zaprasza chętnych

mieszkańców, żeby zgłaszali też swój akces do Towarzystwa.

-Wszyscy chętni do członkostwa w Towarzystwie Miłośników Ziemi Augustowskiej, mający swoje pomysły do zrealizowania, którzy chcieliby działać na rzecz Augustowa, będą przez nas mile widziani. Serdecznie zapraszam do naszego grona, wystarczy zgłosić chęć współpracy i podpisać deklarację. Działania TMZA oparte są na społecznej aktywności - dodaje nowa prezes.

**Bartosz Lipiński**

# Przychodnia Rodzinna przy ul. Hożej zagrała na zdrowie!

**PRZYCHODNIA RODZINNA PRZY UL. HOŻEJ W AUGUSTOWIE, JAK CO ROKU ZAANGAŻOWAŁA SIĘ W TEGOROCZNY FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. W RAMACH AKCJI PERSONEL PRZYCHODNI PRZEBADAŁ BEZPŁATNIE W NIEDZIELĘ, 26 STYCZNIA, KILKADZIESIĄT OSÓB.**

Przychodnia Rodzinna przy ul. Hożej w Augustowie od lat wspiera Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Co roku w ramach akcji Jurka Owsiaka oferuje bezpłatne badania dla mieszkańców Augustowa. W tym roku było tak samo.

**Zdrowie pod kontrolą – bezpłatne badania i wsparcie medyczne podczas akcji WOŚP**

Przychodnię odwiedziło kilkadziesiąt osób, które za darmo mogły wykonać USG tarczycy, pomiar składu ciała, ciśnienia tętniczego i glukozy we krwi. Jak informuje lekarka Wiesława Drejer -Przekop, specjalistka medycyny rodzinnej, na szczęście u tych, którzy zgłosili się do przychodni na badania w ramach WOŚP, nie wykryto żadnych poważnych chorób. Na odwiedzających przychodnię czekał przemiły personel medyczny, który każdego obdarowywał domowym ciastem. Akcja trwała przez kilka godzin.

**Badania bez kolejek – mieszkańcy chwala inicjatywę**

Mieszkańcy, którzy odwiedzili przychodnię podkreślali, że akcja była bardzo udana. Jedna z par z radością oznajmiła, że bardzo się cieszy, iż poddała się badaniom. -Cieszę się bardzo, okazało się, że jestem zdrowa. To wspaniała inicjatywa, na USG tarczycy

musiałabym czekać w długiej kolejce, a tutaj mogłam to zrobić bez problemów -podkreśla kobieta. Przypomnijmy, że tegoroczna orkiestra gra dla onkologii i hematologii dziecięcej pod hasłem "Gramy Na Zdrowie".

**Beata Perzanowska**



Przychodnię odwiedziło kilkadziesiąt osób, które za darmo mogły wykonać USG tarczycy, pomiar składu ciała, ciśnienia tętniczego i glukozy we krwi.



Jak informuje lekarka Wiesława Drejer -Przekop, specjalistka medycyny rodzinnej, na szczęście u tych, którzy zgłosili się do przychodni na badania w ramach WOŚP, nie wykryto żadnych poważnych chorób.

“

Przychodnia Rodzinna przy ul. Hożej w Augustowie od lat wspiera Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Co roku w ramach akcji Jurka Owsiaka oferuje bezpłatne badania dla mieszkańców Augustowa. W tym roku było tak samo.



Odpowiedzialność władzy jest taka, że trudne decyzje i być może pijarowo nieatrakcyjne, się podejmuje. Mieszkańcy nas wybrali po to, by odpowiedzialnie podejmować decyzje - mówi Alicja Dobrowolska.



“

**Pani Dobrowolska wie wszystko, a o oświacie najczęściej, o czym wiele razy się przekonałem - mówi Dariusz Szkiłądź**

# Las Vegas wkrótce zostanie zamknięte

**1 WRZEŚNIA FUNKCJONOWANIE ZAKOŃCZY ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNYCH IM. IGNACEGO PRADZYŃSKIEGO. NIE PODOBA SIĘ TO NIEKTÓRYM RADNYM POWIATOWYM. WIESŁAWA CHRULSKA WYRAZIŁA ZDUMIENIE, ŻE ZARZĄDCA SZKOŁY NIE WALCZY O JEJ PRZETRWANIE. MICHAŁ KOTARSKI WYGLOSIŁ LAUDACJĘ NA CZEŚĆ DYREKTORA. DECYZJI O LIKWIDACJI BRONI RADNA ALICJA DOBROWOLSKA.**

## ZOSIA ŁAPIŃSKA Z WYRÓZNIENIEM W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE PLASTYCZNYM

**13 grudnia 2024 r., Zosia Łapińska, uczennica I klasy SP im. Armii Krajowej w Janówce, odebrała nagrodę za wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie plastycznym pt. „Jestem kibicem z klasą” organizowanym przez SP nr 37 im. Kazimierza Górskiego w Białymstoku.**

Ten konkurs miał nauczyć najmłodszych uczniów prawidłowych postaw podczas kibicowania swoim drużynom. Głównym celem było propagowanie kulturalnych zachowań podczas widowisk sportowych. 160 uczniów szkół podstawowych z całej Polski wzięło udział w konkursie plastyczno-literackim. Miejsca medalowe w kategorii plastycznej i literackiej zajęło 10 osób, 2 osoby otrzymało główną Nagrodę Dyrektora Szkoły Tadeusza Gaszyńskiego i Nagrodę Wicedyrektora Szkoły Elżbiety Krystyny Ignatowicz. 34 uczniów zostało wyróżnionych i właśnie w tym gronie znalazła się nasza uczennica.

**Wychowawczyni  
Elżbieta Piekarska**

W zasobach zespołu funkcjonuje kilka placówek edukacyjnych. Przytaczamy fragmenty z dyskusji nad likwidacją szkoły policealnej.

-Chciałam podziękować panu dyrektorowi i kadrze nauczycieli. Uważam, że państwo bardzo odpowiedzialnie postępujecie. Jako zarząd naprawdę przeprowadziliśmy szczegółową analizę. Dobrze pijarowo mówić, że fajnie, jak się broni szkoły. Naboru do tej szkoły nie ma co najmniej od trzech lat, więc ona za trzy lata wygasłaby śmiercią naturalną. Z tym, że za trzy lata kadra nauczycieli nie znalazłaby miejsc pracy. Zachowają państwo miejsca pracy, uczniowie nie będą stratni, bo znajdą miejsca do nauki w technikum -fragmenty z opinii Alicji Dobrowolskiej.

-Odpowiedzialność władzy jest taka, że trudne decyzje i być może pijarowo nieatrakcyjne, się podejmuje. Mieszkańcy nas wybrali po to, by odpowiedzialnie podejmować decyzje. Musimy z tą odpowiedzialnością podchodzić do nauczycieli, do wychowawców, do uczniów i również do budżetu powiatu. Analizowaliśmy, ile kosztuje utrzymanie ucznia w liceum, w technikum i w szkole, którą zlikwidujemy. Ostateczną decyzję wyda kurator oświaty -oceniła Dobrowolska.

**Jest to dramat dla Augustowa**

Jarosław Szlaszyński apelował, by wbrew sugestiom Dobrowolskiej nie

próbować przypisywać roli decyzyjnej o likwidacji kuratorowi. Bardzo ciekawą wypowiedź wygłosił Dariusz Szkiłądź.

-Może nie mam takiej wiedzy oświatowej, jaką ma pani Dobrowolska, bo tylko czterdzieści lat przepracowałem w oświacie, a dwadzieścia na stanowisku kierowniczym. Pani Dobrowolska wie wszystko, a o oświacie najczęściej, o czym wiele razy się przekonałem - ironizował Szkiłądź.

-To co chcecie zrobić, to dramat dla Augustowa. Chcecie zamknąć szkołę, na którą przez 70 lat pracowali nauczyciele, uczniowie, dyrektorzy.

Zamierzacie jedną kreską przekreślić te lata. Dla mnie największym dramatem jest to, że dyrektor i nauczyciele tworzący tę szkołę, jedzący z tej placówki chleb, wyrazili się za jej likwidacją. Myślę, że jest to ewenement w skali kraju, ażeby nauczyciel tworzący placówkę zgodził się na jej zamknięcie. Jest to kuriozalne -dodał Szkiłądź.

-Odczują to także uczniowie. Przyjdą do placówki, w której nie będą traktowani równorzędnie przez uczniów. Przedstawiciele zarządu powiatu są tchórzami, bo nie chcą i nie mają pomysłu na stworzenie czegoś nowego, co dawałoby skutek utrzymania szkoły z tak dużą tradycją, która posiada imię i szereg innych wypracowanych rzeczy -podkreślił były wicestarosta augustowski. Dodał on także, iż dyrektor podejmuje decyzje wpływające na plany uczniów o wyborze szkoły. Szkiłądź wskazał przykład szkoły rolniczej w Dowspudzie, gdzie zainteresowanie jest wysokie.

**Bartosz Lipiński**

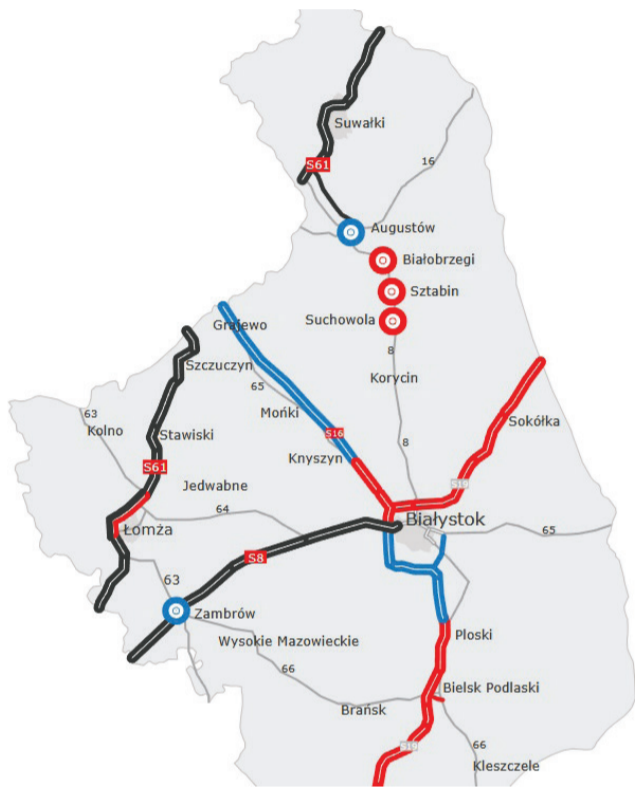
**Wiesława Chruska wyraziła zdumienie, że zarządca szkoły nie walczy o jej przetrwanie.**



# Droga Białystok -Augustów

Dwujezdniowa trasa ma powstać do 2034 roku

DO 2034 ROKU KRAJOWA „ÓSEMKA” NA ODCINKU BIAŁYSTOK -AUGUSTÓW MA SZANSE STAĆ SIĘ DROGĄ DWUJEZDNIOWĄ, WPRAWDZIE NIE „EKSPRESÓWĄ”, ALE Z PARAMETRAMI DROGI EKSPRESOWEJ.



Mieszkańcy województwa podlaskiego od kilku lat domagają się budowy drogi ekspresowej na trasie Białystok -Augustów. O inwestycję zabiegają także podlascy samorządowcy i parlamentarzyści. Na temat przebudowy trasy na dwujezdniową wypowiada się Jacek Niedźwiedzki, poseł na Sejm z Koalicji Obywatelskiej. -Opracowana właśnie analiza układu drogowego w województwie podlaskim i warmińsko-mazurskim jest pokłosiem wcześniejszych decyzji. Mowa tu o planach budowy drogi ekspresowej biegnącej przez Knyszyn. Komisja Europejska już jakiś czas temu uznała, że realizacja dwóch niemal równoległych tras szybkiego ruchu, czyli Ełk - Białystok i Augustów - Białystok na tym terenie, jest nieracjonalna. Istotny czynnik odgrywają tu walory ekologiczne Biebrzańskiego Parku Narodowego -wyjaśnia poseł Jacek Niedźwiedzki. -Drogą z Suwałk do Białegostoku już w tym roku będzie można jednak dojechać sprawniej. Oddane do użytku będą bowiem obwodnice Sztabina i Suchowoli. Trzeba też podkreślić, że zmalał ruch pojazdów ciężarowych na tej trasie. Najbardziej cieszy to, że jest determinacja rządu, aby szybka i bezpieczna trasa Augustów - Białystok jednak powstała. Została podjęta decyzja, że ma to być dwupasmowa droga do Białegostoku i z powrotem. Na pewno poprawi to bezpieczeństwo

na tej trasie i skróci czas dojazdu do stolicy naszego województwa.

## Droga Białystok-Augustów: dwujezdniowa trasa zamiast ekspresówki – decyzje i plany

Droga będzie modernizowana, ale nie będzie miała statusu drogi ekspresowej. O szczegółach i przyszłości tej inwestycji na antenie Polskiego Radia Białystok mówił niedawno Wojciech Borzuchowski, dyrektor oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku. Wyjaśniał, że na trasie Białystok -Augustów powstanie droga dwujezdniowa, z pasem dzielącym, jednak nie będzie ona „ekspresówką”. Trasa jest kontynuacją Via Carpatii i w związku z tym będzie ujednolicona pod względem parametrów technicznych. Takie rozwiązanie jest efektem rozmów z Komisją Europejską, która narzuciła pewne kwestie związane z oceną środowiskową. Białostocka Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad obecnie jest na etapie przygotowania programu inwestycyjnego i zamierza uzyskać jego zatwierdzenie do 30 kwietnia tego roku. To pozwoli w końcówce kwietnia ogłosić przetarg na prace przygotowawcze tego przedsięwzięcia. Inwestycja może zakończyć się do 2034 roku.

Beata Perzanowska

## Nietrzeźwa z zakazem kierowania

Policjanci augustowskiej „drogówki” zatrzymali do kontroli volkswagena. Okazało się, że kierująca nim 19-latką była nietrzeźwa i ma sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Ponadto na volkswagenie były umieszczone tablice rejestracyjne przypisane do innego pojazdu. Za te przestępstwa grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z augustowskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującą samochodem marki volkswagen. Jak się okazało, siedząca za kierownicą 19-latką była nietrzeźwa. Badanie alkomatem wykazało, że kobieta miała ponad pół promila alkoholu w organizmie. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mieszkanka powiatu augustowskiego posiada zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. To nie były jedyne przewinienia 19-latki. Funkcjonariusze po sprawdzeniu

pojazdu ustalili, że tablice rejestracyjne nie są przypisane do volkswagena. Pojazd został odholowany na policyjny parking. Za niestosowanie się do orzeczonego przez sąd środków karnych oraz używanie tablicy rejestracyjnej pojazdu mechanicznego nieprzypisanej do pojazdu grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP Augustów

## 200-lecie Nadleśnictwa Augustów

W AULI AUGUSTOWSKIEGO CENTRUM EDUKACYJNEGO ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA PODSUMOWUJĄCA ROK 100-LECIA LASÓW PAŃSTWOWYCH I 200-LECIA NADLEŚNICTWA AUGUSTÓW.

Przyczynkiem do dyskusji była książka Grzegorza Sado. Autor publikacji nie mógł być obecny na tym spotkaniu z uwagi na problemy zdrowotne, jednakże skierował list do uczestników konferencji. Po jego odczytaniu Adam Sieńko dzielił się swoimi refleksjami.

-Rok 2024 był rokiem szczególnym zarówno dla Lasów Państwowych, jak i Nadleśnictwa Augustów. W tym roku przypadał bowiem jubileusz 100-lecia Lasów Państwowych w Polsce jako organizacji, która zarządza lasami w imieniu Skarbu Państwa, a także 200 lat od pierwszej zapisanej informacji o istnieniu Nadleśnictwa Augustów. Przyjeliśmy rok 1824 jako datę powstania naszego nadleśnictwa ze względu na dokument, w którym pierwszy raz pojawiła się nazwa Leśnictwo Augustów. To najstarszy znaleziony dokument, w którym pojawia się nazwa formalna -mówił Adam Sieńko.

### Szum sosen jest najlepszą nagrodą

-Jubileuszowy rok to także czas, w którym nasze nadleśnictwo otrzymało sztandar. By podnieść rangę i znaczenie wspomnianej rocznicy, wydano publikację „200 lat Nadleśnictwa Augustów. Historia gospodarki i administracji leśnej w zarysie lat 1824-2024” -podkreślił nadleśniczy.

-Jestem przekonany, że po zapoznaniu się z tą publikacją wielu otworzą się



Jubileuszowy rok to także czas, w którym nadleśnictwo otrzymało sztandar.

szeroko oczy, gdy uświadomią sobie, jak dużo było trudu i poświęceń ze strony wielu pokoleń służby leśnej, by teraz wszyscy mogli mówić o pięknej Puszczy Augustowskiej. Znamienne jest, że niektórzy występują w jej obronie ze względu na unikalne walory przyrodnicze. Ale rodzi się pytanie, przed kim trzeba jej bronić? Bo przecież nie przed tymi, którzy od pokoleń pielęgnowali puszcę i bronili jej niejednokrotnie płacąc najwyższą ofiarę. Augustowscy leśnicy dbają o nią od 200 lat -podkreślił Sieńko. Nadleśniczy spuentował swoje wystąpienie konkluzją, że szum augustowskich sosen jest najlepszą nagrodą za dwieście lat Nadleśnictwa Augustów.

Bartosz Lipiński

# Dworzec kolejowy jak gorący kartofel



Budynek z poczekalnią miały służyć mieszkańcom i turystom. Zamiast tego na dworcu naklejono kartkę z informacją o usterce technicznej. Przez wiele lat nawet toalety były nieczynne.

**Remont dworca kolejowego był jednym z priorytetów Andrzeja Zarzeckiego, gdy ten ubiegał się o urząd burmistrza Augustowa. Nic dziwnego, że obecny radny Koalicji Obywatelskiej poświęcił tej sprawie uwagę także na budżetowej sesji rady miejskiej. Burmistrz Mirosław Karolczuk i jego zastępca coraz śmielej krytykują władze państwowe. Zarzecki uważa, że jest to wyłącznie chęć odwrócenia kota ogonem i umycia rąk od odpowiedzialności miasta.**

Dworzec długo był własnością miasta i pomimo początkowo szumnych deklaracji, nie doczekał się rewitalizacji. Obecnie burmistrz i jego zastępca krytykują PKP, którym miasto oddało dworzec niespełna dwa lata temu. -Jeżeli PKP jednoznacznie nie odpowie na moje pismo, które wysłałem do zarządu, to będziemy żądać zwrotu tej darowizny. Skoro obecny zarząd spółki nie umie wyremontować dworca, to zażądamy zwrotu. My to prędzej czy później zrobimy sami -zapowiedział Mirosław Karolczuk.

## Radny o braku działań miasta

Inne zdanie w tej kwestii ma Andrzej Zarzecki. -Dworzec kolejowy został odkupiony przez miasto prawie osiem lat temu. Od 2017 roku, do oddania dworca na rzecz PKP w 2023 roku, nie zrobiono nic. Jedynym działaniem burmistrza i jego ugrupowania było przekazanie dworca Skarbowi Państwa przed blisko dwoma laty. Pamiętam zapowiedzi, że dworzec i peron zostaną odremontowane w tempie błyskawicznym. Zmodernizowano peron, z budynkiem dworca nie zrobiono nic. Rządzący miastem chcą zrzucić winę na rząd -

“

**Pan Chodkiewicz insynuuje, że nieudolna władza państwowa nic nie robi, a przecież to miasto nie zrobiło z tym dworcem niczego w latach 2017-2023, kiedy obiekt był w zasobach miejskich.**

uważa Zarzecki.

-Burmistrz i jego zastępca próbują zbudować otoczkę polityczną, zamiast dokonać rachunku sumienia nad swoją bezczynnością. Nie dziwię się takiej narracji, bo nigdy nie zdarzyło się, by władze miasta z panem Chodkiewiczem na czele, przyznały się do błędów i zaniechań. Mieszkańców mamiono różnymi koncepcjami zmiany oblicza dworca, m.in. powstaniem muzeum. Budynek z poczekalnią miały służyć mieszkańcom i turystom. Zamiast tego na dworcu naklejono kartkę z informacją o usterce technicznej. Przez wiele lat nawet toalety były nieczynne -komentuje radny Koalicji Obywatelskiej.

-Ta sytuacja przysparza ujmę miastu turystycznemu. W Polsce chyba nie mamy drugiego przykładu miasta turystycznego oraz uzdrowskiego, w którym nie ma dworców kolejowych i autobusowych z prawdziwego zdarzenia. To powód do wstydu -twierdzi Andrzej Zarzecki.

## Kto był wówczas burmistrzem?

Podczas sesji zastępca burmistrza kilkakrotnie zaskoczył przekonując, że dworzec odzyskał dla miasta burmistrz Karolczuk. Burmistrzem Augustowa był wówczas Wojciech Walulik.

-Moment odkupienia dworca przez miasto w 2017 roku był też początkiem konfliktu pomiędzy ugrupowaniem Nasze Miasto a burmistrzem Walulikiem. Radni formacji pana Chodkiewicza udawali, że ówczesny burmistrz nie istnieje. Nie zaprosili Walulika na konferencję prasową na placu przed dworcem, całkowicie pominieli rolę urzędującego wóldarza. Na spektakularnej konferencji, jak to zwykle bywa, członkowie ugrupowania Nasze Miasto rzucali wiele obietnic bez pokrycia. Obecnie następuje tradycyjna próba odwrócenia kota ogonem -opisuje radny KO.

-Już widzimy, jaka będzie linia obrony burmistrza i ugrupowania Nasze Miasto. Rozpoczęli narrację w kierunku zrzućenia winy na władze państwowe, tworzące rząd od roku. Pan Chodkiewicz uprawia politykę insynuując, że nieudolna władza państwowa nic nie robi, a przecież to miasto nie zrobiło z tym dworcem niczego w latach 2017-2023, kiedy obiekt był w zasobach miejskich. Nie jest to zresztą jedyny budynek w fatalnym stanie, a jako tego przykład można podać m.in. Centrum Informacji Turystycznej, popularny Atol. Niedługo do tej listy dołączą zapewne amfiteatr, Moło Radiowej Trójki, bulwary i kolejny odkupiony przed wyborami zrujnowany pomost przy plaży „Dąbek” -podsumowuje Zarzecki.

**Bartosz Lipiński**

## Śmietnisko przy dworcu kolejowym



**Głośnym echem odbił się nasz niedawny artykuł o obecnej sytuacji dworca kolejowego w Augustowie. Przypomnieliśmy w nim, że budynek zabytkowego dworca od wielu lat jest w opłakanym stanie i pomimo wielu deklaracji nie doczekał się koniecznego remontu. Najnowsze zdjęcia z tego miejsca tylko potwierdzają tezę o dużym zaniedbaniu i poważnych problemach z funkcjonalnością obiektu.**

Dworzec kolejowy w Augustowie był własnością miasta przez niemal 6 lat, w latach 2017-2023. Po odkupieniu dworca z rąk prywatnego właściciela, ówcześni radni Naszego Miasta kreśliли wielkie plany i roztaczali wizję dobrze funkcjonującego obiektu z przyzwoitą poczekalnią. Niestety, pomysły te nie zmaterializowały się, podobnie jak koncepcja zorganizowania muzeum w tym budynku. Po latach stagnacji dworzec został oddany w formie darowizny Polskim Kolejom Państwowym w 2023 roku, ale problemy z jego użytkowaniem wcale się nie zakończyły. Najnowsze zdjęcia z obszaru dworca i z jego najbliższych okolic budzą trwogę.

Dworzec jest zamknięty na głucho. Na drzwiach od wielu miesięcy wisi kartka o awarii technicznej. Poczekalnię imituje kontener, w środku odczuwalny jest przeszywający chłód, poza tym mamy tam jedynie kosz na śmieci i małą ławeczkę. Kilkanaście metrów od dworca stoi prowizoryczny TOI TOI. Najbardziej szokującym widokiem jest swoiste wysypisko śmieci przy „toalecie”. Składowane worki z odpadami, pełno różnego rodzaju butelek. Miejsce wygląda zawstydzająco, jakby od wielu miesięcy nikt tam nie sprzątał.

**Bartosz Lipiński**





# 162. Rocznic Powstania Styczniowego

**W AUGUSTOWIE UCZCZONO PAMIĘĆ POWSTAŃCÓW STYCZNIOWYCH. PRZED POPIERSIEM MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO PRZY ULICY MŁYŃSKIEJ ODBYŁ SIĘ UROCZYSTY APEL PORANNY. NASTĘPNIE DELEGACJE UDAŁY SIĘ POD BUDYNEK STAROSTWA POWIATOWEGO, GDZIE ZŁOŻONO KWIATY POD TABLICĄ POŚWIĘCONĄ KPT. STANISŁAWOWI ORECHWIE. ORGANIZATOREM BYŁO STOWARZYSZENIE „POLSKA ORGANIZACJA WOJSKOWA”, Z KOMENDANTEM P.O.W. PLK PIOTREM AUGUSTYNOWICZEM NA CZELE.**

Pomimo niesprzyjającej pogody, dającego się we znaki porywistego wiatru, uroczystości miały podniosły charakter. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych, organizacji patriotycznych i historycznych, dyrektorzy augustowskich szkół ponadpodstawowych, a przede wszystkim członkowie POW, którzy od lat upamiętniają w naszym mieście ważne rocznice. Już po raz dwunasty P.O.W. zainicjowała również Marsz Szlakiem Powstańców Styczniowych.

## **Wielka lekcja historii i patriotyzmu**

-Spotkaliśmy się po to, żeby czcić pamięć tych, którzy 162 lata temu podjęli nierówną walkę z rosyjskim zaborcą, walcząc na Ziemi Augustowskiej, w Puszczy Augustowskiej i jej otulinie. W sposób szczególny wspominamy partię powstańczą pułkownika Józefa Konstantego Ramotowskiego. W jego partii znaleźli się mieszkańcy Augustowa, najbliższych miejscowości, jaki i ci, którzy wspierali tę partię wiosną i latem 1863 roku, znacząc krwawy szlak w tymże powstaniu. Świadczą o tym mogiły, które



**Pomimo niesprzyjającej pogody, dającego się we znaki porywistego wiatru, uroczystości miały podniosły charakter.**

będziemy odwiedzać na trasie marszu. To dwunasty marsz, w który po raz pierwszy wyruszamy razem z delegacją 1. Batalionu Saperów, chcąc kontynuować tradycje patriotyczne na Ziemi Augustowskiej - powiedział Piotr Augustynowicz.

-Zapytano mnie, dlaczego zaczynamy obchody od pomnika Marszałka Piłsudskiego? Powód był zawsze ten sam. Józef Piłsudski był synem

“

**W sposób szczególny wspominamy partię powstańczą pułkownika Józefa Konstantego Ramotowskiego.**

Powstańca Styczniowego -stwierdził pułkownik.

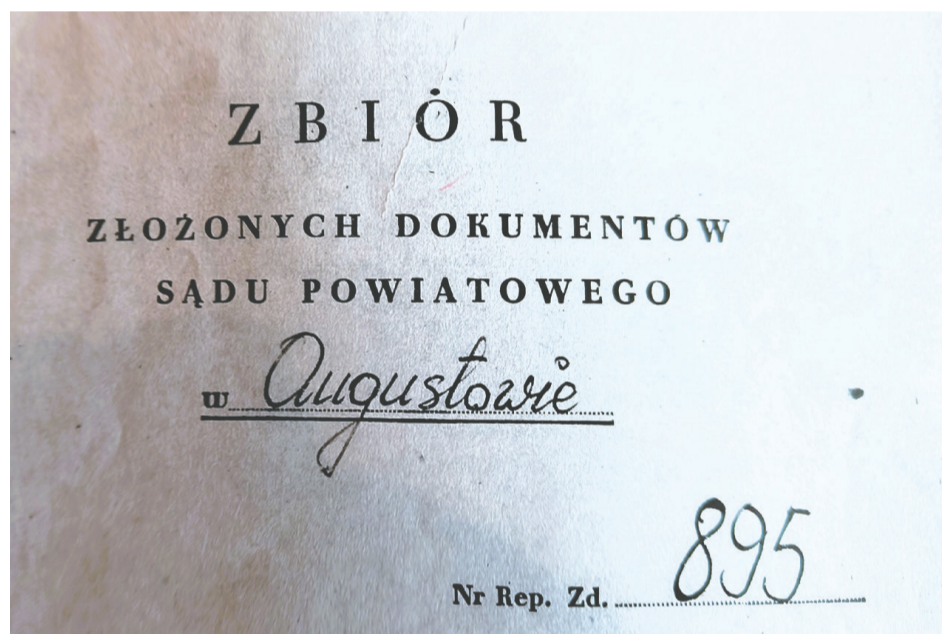
Uroczystości przed popiersiem Marszałka Piłsudskiego zakończyły się odśpiewaniem „Pieśni Reprezentacyjnej Wojska Polskiego”. Następnie zebrani udali się pod gmach starostwa, ażeby oddać hołd niezwykle ważnej postaci Powstania Styczniowego na naszej ziemi - kapitanowi Stanisławowi Orechwie. Tablicę pamiątkową odsłonięto tam kilka lat temu, dzięki inicjatywie ówczesnego starosty augustowskiego, patrioty, historyka Jarosława Szlasyńskiego.

W ramach obchodów zorganizowano również spotkanie w augustowskiej siedzibie Instytutu Pileckiego. O Powstaniu Styczniowym, na Augustowszczyźnie opowiedział dr Łukasz Faszczka.

Filmy i zdjęcia z tegorocznych uroczystości można zobaczyć na portalu: [dziennikpowiatowy.pl](http://dziennikpowiatowy.pl).

# Interwencja czytelnicza o prawo własności

**DO NASZEJ REDAKCJI ZGŁOSIŁA SIĘ MIESZKANKA JEDNEJ Z NIERUCHOMOŚCI NA ULICY NOWOMIEJSKIEJ W AUGUSTOWIE. TWIERDZI, ŻE ZOSTAŁA POZBAWIONA PRAWA WŁASNOŚCI, CHOCIAŻ RODZICE KUPILI DZIAŁKĘ JUŻ W LATACH 60 I POSIADA AKT NOTARIALNY POTWIERDZAJĄCY TEN FAKT. Z RELACJI NASZEJ ROZMÓWCZYNI WYNIKA, ŻE USTANOWIENIE WŁAŚCIELEMIEM POSEJSI SKARBU PAŃSTWA ODBYŁO SIĘ NA PODSTAWIE KONTROWERSYJNYCH DOKUMENTÓW. MIESZKANKA PODWAŻA TAKŻE ICH WIARYGODNOŚĆ.**



Mieszkanca nieruchomości przy ulicy Nowomiejskiej (imię i nazwisko znane redakcji) uważa, że została skrzywdzona przez urzędników i nie może doczekać się sprawiedliwości. Jej wizyty i postulaty w rozmaitych urzędach nie przyniosły oczekiwanych efektów, dlatego postanowiła przybliżyć swój problem na łamach gazety. Rozważa też interwencję u ogólnopolskich mediów. Jako redakcja nie stajemy po żadnej stronie sporu, lecz przybliżamy przedstawioną nam relację.

#### Geneza długiej i zawilej historii

-Rodzice kupili działkę na początku lat 60 minionego wieku. Cała posiadłość ma powierzchnię 668 metrów kwadratowych, natomiast była podzielona na dwie działki o powierzchni 334 mkw. i współwłaścicielką połowy całej nieruchomości była nasza ciotka. Rodzice zapłacili za swoją działkę i zostali prawowitymi właścicielami, na co posiadamy akt notarialny i inne dokumenty poświadczające, że posiadłość należy do nas. Przy tej posesji znajduje się też teren dojazdowy. Ojciec zapłacił ciotce pieniądze za część jej gruntu. W roku 1963 na fundamencie powstał garaż, zaś w 1964 roku rozpoczęła

się budowa domu, gdzie zamieszkała nasza rodzina -mówi mieszkanka.

-Przez lata był spokój. Żyliśmy szczęśliwie w naszym domu, na naszej posesji, a o późniejszych zdarzeniach zaczęliśmy dowiadywać się przypadkiem. Okazało się, że po śmierci rodziców, dla nieruchomości, czyli naszej ojcowizny, została założona księga wieczysta. Nie zakłada się ksiąg wieczystych osobom zmarłym. Być może urzędnicy wykorzystali fakt, że rodzice nie żyją i nie mogą się bronić. Jednak my dalej mieszkaliśmy w tym domu, użytkując nieruchomość. W 2003 roku zmienił się współwłaściciel połowy działki. Naszym zdaniem większość działań odbywała się po cichu, bo część dokumentów poznaliśmy dopiero w 2015 roku w sądzie -twierdzi kobieta.

#### Dyskusyjny pomiar Augustowa

Nasza rozmówczyni przekonuje, że ponad czterdzieści lat temu w Augustowie został dokonany

nieprawdziwy pomiar miasta, co doprowadziło do błędnych reperkusji i kłopotów z własnością.

-Dowiedzieliśmy się, że nasza nieruchomość została wpisana jako własność Skarbu Państwa. Przy ustaleniu współwłasności zapoznaliśmy się z informacją, iż w 1981 roku Przedsiębiorstwo Geodezji i Kartografii w Białymstoku dokonywało rzekomego pomiaru miasta Augustowa i na jego podstawie stwierdzono, że nasz teren należy do Skarbu Państwa. To była fikcja. Naszym zdaniem urzędnicy posłużyli się podrobionymi dokumentami. Udaliśmy się do sądu z naszym sąsiadem, a nasz spór dotyczył wydanego naszej rodzinie podrobionego protokołu, na którym znalazły się fikcyjne pieczętki. Uważamy, że to działanie kilku urzędników. Dokument okazano nam dopiero w sądzie. Długo nie mieliśmy wglądu do ksiąg wieczystych -mówi augustowianka.

-Nie pozwalano nam na żadne działania, powołując się na rzekomy pomiar miasta z 1981 roku i na własność Skarbu Państwa. Zostaliśmy z niczym, z podrobionymi papierami. Powtórzę, że rodzice zostali prawowitymi właścicielami nieruchomości w 1963 roku. Mamy wielki problem. Zamierzamy wnieść sprawę do prokuratury. Chciał to zrobić już mój śp. mąż. Nie wytrzymał tego, iż mieszkał tam przez prawie sześćdziesiąt lat i nagle doszło do takiej sytuacji. Tak pracują nasi urzędnicy, otrzymujący pensję z pieniędzy podatnika. Przy okazji sporu niejednokrotnie przyjeżdżała do nas policja, a funkcjonariusze byli na nas napuszczani -przekonuje mieszkanka.

#### Mieszkanca kontaktowała się z telewizją

-Jeśli będziemy chcieli cokolwiek zrobić na naszej działce, to nie dostaniemy na to zgody, gdyż rzekomym właścicielem jest Skarb Państwa. Chcemy nagłośnić

ten temat, bo w Augustowie jest pewnie więcej osób dotkniętych fikcyjnym pomiarem z 1981 roku. Kiedy żył mój mąż, to kontaktowaliśmy się nawet z programem „Sprawa dla reportera”. Elżbieta Jaworowicz była tą sprawą zainteresowana, ale po śmierci męża nasz kontakt się urwał -dodaje nasza rozmówczyni. To najistotniejsze aspekty z opisanej nam historii, bo pomniejszych wątków było dużo więcej. Nie podejmujemy się oceny, czy doszło do nieprawidłowości,

czy jest to konflikt sąsiedzki, po której stronie leży racja. Faktem jest istnienie problemu, budzącego mnóstwo emocji. Być może najlepszym rozwiązaniem jest zgłoszenie sprawy do prokuratury, o czym poważnie myśli nasza rozmówczyni. Dopiero wtedy będzie można ocenić np. to, czy były jakiegokolwiek fałszerstwa.

**Krzysztof Przekop**

**W dniach 6-7.12.2024 r. w Suwałkach odbyła się najważniejsza impreza pływacka w naszym województwie - Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w pływaniu. W zawodach wzięło udział blisko 200 zawodników z 11 klubów.**

Nasz klub, UKS MOS Augustów, reprezentowało 9 zawodników w składzie: Jakub Stasiukiewicz, Bartosz Leszczyński, Luke Levy-Sobieszczański, Sebastian Rysiak, Wiktor Oborski, Bartosz Jankowski, Maksymilian Haraburda, Zofia Agaciak i Leon Wójcicki. Był to pierwszy start naszej uzdolnionej młodzieży w rywalizacji pływackiej i jakże udany. Jakub Stasiukiewicz zdobył 3 miejsce w wyścigu na 50 m stylem grzbietowym. Pozostali zaś otarli się o podium i poprawili swoje rekordy życiowe.



#### Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w pływaniu 2024: sukcesy młodych zawodników UKS MOS Augustów

4 miejsce na 50 m stylem dowolnym zdobyła 10-letnia Zofia Agaciak, 4 miejsce na 50 m stylem dowolnym zdobył Jakub Stasiukiewicz, 6 miejsce na 50 m. stylem dowolnym zdobył najmłodszy z drużyny 9-letni Leon Wójcicki.

-Cieszy mnie taki występ naszych podopiecznych, którzy w pierwszym swoim starcie zaprezentowali się tak dobrze i poprawili rekordy życiowe. To dobre przetarcie przed kolejnym startem, które w przyszłości zaowocuje lepszymi wynikami - mówi trener Rafał Jeruc.

Podziękowania należą się nie tylko zawodnikom, ale również rodzicom, którzy jak zwykle stanęli na wysokości zadania i wspierali nas w przygotowaniach oraz podczas samych zawodów. Gratulujemy wszystkim zawodnikom oraz trenerowi. Życzymy powodzenia w kolejnych startach.

**Rafał Jeruc**

# Augustowski finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

BIEG WOŚP „GORĄCE SERCA”, DIAGNOSTYKA W PRZYCHODNI RODZINNEJ NA HOŻEJ, KIERMASZ CIAST, RÓŻNYCH RZECZY, LOTERIA FANTOWA „KRECIOLA” I WYSTĘPY ARTYSTYCZNE. TO TYLKO NIEKTÓRE ATRAKCJE TEGOROCZNEGO, AUGUSTOWSKIEGO FINAŁU WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY.





# Rudera na filmiku promującym gminę

TO KOLEJNY PRZYKŁAD, ŻE RELACJE AKTUALNYCH WŁADZ POWIATOWYCH Z WÓJTEM GMINY NOWINKA SĄ DALEKIE OD IDEAŁU. RADNA POINFORMOWAŁA O FILMIE, JAKI POJAWIŁ SIĘ W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH STAROSTWA POWIATOWEGO. PRZYSŁUCHUJĄC SIĘ RELACJI RADNEJ WIESŁAWY CHRULSKIEJ MOŻNA ODNIĘĆ WRAŻENIE, ŻE FILM NIESPECJALNIE PRZYSŁUŻYŁ SIĘ GMINIE, A WRĘCZ PRZECIWNIE. SPORE KONTROWERSJE BUDZI ZWŁASZCZA FAKT POMINIĘCIA WŁODARZA GMINY.

Wiesława Chrulska poinformowała o piśmie, jakie otrzymała od dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Nowince. Sprawa dotyczy filmu promującego gminę Nowinka, umieszczonego w mediach społecznościowych starostwa. Radna prosiła o wyjaśnienia związane m.in. z tym, kto z pracowników starostwa był odpowiedzialny za przygotowanie filmu prezentującego Nowinkę, kto zdecydował o pokazaniu na filmie rudery w miejscowości Walne oraz kilkukrotnym zaprezentowaniu nagiej rzeźby „Gołej Zośki” jako symbolu gminy. Dopytywała także, dlaczego w nagraniu nie brała udziału wójt gminy Nowinka.

## Film z pominięciem włodarza gminy

-Jest to dziwny filmik. Nie ma tam żadnych informacji ani żadnych osób, które mogłyby powiedzieć kilka słów o gminie. Nie wiem, dlaczego odstąpiono od prezentacji przez panią wójt, bo w innych filmach taka rzecz miała miejsce. Nie rozumiem, dlaczego starostwo w działaniach promocyjnych nie konsultuje się z osobą wybraną przez większość mieszkańców. Nie mogę też zrozumieć, dlaczego wybrano tak dziwne rzeczy jak rudery w miejscowości Walne, czy „Gołą Zośkę” i nie wspomniano o wykopaliskach o międzynarodowej

ślawie w gminie -mówiła radna. -Filmik ten jest z cyklu produkcji promujących powiat augustowski i gminy wchodzące w jego skład. Zawiera on wyłącznie treści o charakterze turystycznym, krajoznawczym i kulturalnym, nie zawiera żadnych obraźliwych i obelżywych treści. Nie widzieliśmy potrzeby, aby wystąpił w nim ktokolwiek. Chociażby ze względu

na to, że wcześniej świadomie podsycala pani pewne konflikty interpersonalne -ripostował wicestarosta augustowski. Chrulska zaprzeczyła sugestiom mówiącym o tym, że rzekomo podsycala konflikty wokół gminy.

-Rozumiem, że we wszystkich innych gminach poproszono o udział wójtów, by zaprezentowali w kilku słowach swoją gminę, tudzież radnych, takich jak pan Krzysztof Grygo (radny koalicji rządzącej -przyj.), a w Nowince nie poproszono o udział pani wójt. Państwo nie poprosiliście osoby zarządzającej gminą, by powiedziała które miejsca warto przedstawić -mówiła Chrulska.

Radna spytała, czy w przypadku pozostałych filmów konsultowano się z wójtami innych gmin? Otrzymała odpowiedź, że konsultowano się w każdym przypadku. To szalenie ciekawa historia.

**Bartosz Lipiński**

“

## Dlaczego w nagraniu nie brała udziału wójt gminy Nowinka?



Starostwo umieściło w sieci film o gminie Nowinka pokazujący rudery w miejscowości Walne oraz kilkukrotnie zaprezentowało nagą rzeźbę „Gołej Zośki” jako symbol gminy. Nie wspomniano o wykopaliskach o międzynarodowej sławie.



# Lokal rodem z PRL

OBECNY STAN LOKALU INFORMACJI TURYSTYCZNEJ W AUGUSTOWIE POZOSTAWIA WIELE DO ŻYCZENIA I BUDZI ZAŻENOWANIE. JEST TO JEDNA Z OPINII ELŻBIETY KAMIŃSKIEJ, ZNAJĘJ W AUGUSTOWIE DZIAŁACZKI BRANŻY TURYSTYCZNEJ, PROWADZĄCEJ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ NIEOPODAL TEGO BUDYNKU.

Elżbieta Kamińska informuje, że burmistrz zobowiązał się do zrealizowania naprawy siedziby informacji turystycznej, zlokalizowanej aktualnie w pobliskim sąsiedztwie byłego dworca PKS. -Obecnie użytkowany budynek informacji turystycznej w Augustowie to powód do wstydu dla miasta. Osobiście zapoznałam się z obietnicą burmistrza sprzed roku, że budynek ten zostanie odremontowany i pomalowany z zewnątrz. Elewacja miała być odświeżona. Tymczasem od kilku lat nic się tu nie dzieje. Poprzedni lokal informacji turystycznej w tzw. Atolu już od ładnych kilku lat jest zamknięty na głucho i nie ma żadnego zainteresowania tym tematem. Promocja miasta „leży”, a przecież turystyka to jeden z elementów dotyczących promocji -opowiada Elżbieta Kamińska.

## Potrzebna wymiana poglądów z branżą

-Naprawę wygląda to nieciekawie i aż żal człowieka ściska, gdy popatrzymy na inne miasta, np. na Suwałki, Elk, Gołdap i Grajewo. Tam jest zupełnie inaczej. Ja wiem, że niektórzy mówili, iż Augustów sam się obroni dzięki posiadanym naturalnym walorom. Nie zgadzam się z taką opinią. Same to może obronić się Zakopane, które działa prężnie i ma sezon przez cały rok. Ale władze Zakopanego i tak podejmują mnóstwo inicjatyw, pomysłów i reklam, żeby ściągnąć do siebie turystów. U nas takich działań nie widzę, co jest niezwykle przykre. Nie ma żadnych spotkań z branżą, nie ma dyskusji na temat turystyki -dodaje

Kamińska, działaczka turystyczna. Nasza rozmówczyni przekonuje, że władze miasta muszą konsultować się z branżą turystyczną. -Uważa się, że osobom prowadzącym prywatne firmy, biura, hotele, itd., nic się nie należy. Ale to przecież my naganiamy turystów do miasta. To dzięki nam Augustów jest nadal lubiany i ma zapewnioną reklamę wśród osób, które jeszcze tu przyjeżdżają. Płacimy za tę reklamę bardzo duże pieniądze i staramy się ściągnąć turystę. Ale nie da się przez trzy miesiące sezonu zarobić tyle, by starczyło nam pieniędzy na cały rok -ocenia Elżbieta Kamińska, działaczka turystyczna.

**Bartosz Lipiński**



Czy miasto turystyczne i uzdrowiskowe jakim jest Augustów, wykorzystuje w pełni posiadany potencjał? Przecież turystyka daje olbrzymią możliwość rozwoju.

# Skarga na działalność burmistrza

**KOMISJA SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI RADY MIEJSKIEJ W AUGUSTOWIE ROZPATRYWAŁA SKARGĘ NA DZIAŁALNOŚĆ BURMISTRZA KAROLCZUKA, ZŁOŻONĄ PRZEZ WODNE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE. CHODZI O NIEUDZIELENIE DOFINANSOWANIA NA ZAKUP SILNIKA DO ŁODZI RATOWNICZEJ I POZOSTAŁE DECYZJE BURMISTRZA. O ROZSTRZYGNIECIU SKARGI ZDECYDUJE CAŁA RADA NA KOLEJNEJ SESJI. TRUDNO JEDNAK PRZYPUSZCZAĆ, AŻEBY KOALICJA RZĄDZĄCA UZNAŁA TEN WNIOSEK ZA SŁUSZNY.**



**M**arek Opolski, prezes WOPR, wykazał się ogromną wiarą i dobrą wolą licząc na to, że uda mu się przekonać do swoich racji większość członków komisji skarg w augustowskiej radzie miejskiej. Biorąc pod uwagę, jak oceniane są skargi na działalność burmistrza, nie było większych szans na uznanie zasadności skargi.

-Mam mieszane uczucia przychodząc na posiedzenie tej komisji. Odnoszę wrażenie, iż jesteście państwo sędziami we własnej sprawie - rozpoczął swoje przemówienie autor omawianej skargi.

## Ciąg dalszy niekończącej się historii

-Pan kierownik twierdził, że popełniłem jakieś błędy formalne. Uspokajam pana kierownika. Wnioski o dofinansowanie składałem od 2014 roku i nie było sytuacji, by urząd marszałkowski lub wojewoda odrzucił mój wniosek z przyczyn formalnych - podkreślił prezes Marek Opolski. -Kategorycznie podkreślam, że dopełniłem wszelkich formalności związanych ze złożeniem tego wniosku. Wszystkie przesłanki, jakie miały się w nim znaleźć i były wypunktowane w uchwale rady miasta, zostały ujęte. Zupełnie nie interesowało mnie zarządzanie burmistrza, z uwagi na to, że zostało wydane w sposób rażący i naruszający prawo -puentował prezes WOPR.

Po stronie prezesa WOPR stanął uczestniczący w obradach komisji Andrzej Zarzecki, radny i ratownik. Narzekał, że odpowiedzi urzędników na jego konkretne pytania nie były precyzyjne. Polemika i rozbieżności dyskutujących związane były choćby z tym, czego dokładnie dotyczy skarga, choć prezes Opolski podczas wystąpienia precyzował swoje stanowisko i oczekiwania odnośnie do złożonego pisma. Andrzej Zarzecki relacjonował, że niektóre wymagania rządzących są absurdalne, np. oczekiwanie złożenie grafiku grudniowych dyżurów ratowniczych na wodzie.

Za uznaniem skargi za zasadną zagłosowała dwójka radnych Koalicji Obywatelskiej: Wiesława Drejer-Przekop i Wioletta Mursztyn. Radna Wiesława Drejer-Przekop podsumowała rezultat głosowania. -To spotkanie jest bardzo istotne, ponieważ dotyczy najważniejszego, nieprawidłowego aspektu związanego ze sprawą. Chodzi o zmienienie treści uchwały rady miejskiej poprzez zarządzenie burmistrza. Jest to ewenement, który nigdy nie powinien mieć miejsca. Proszę pamiętać, że nie zawsze państwo jesteście u władzy i możecie być kiedyś w opozycji. Jeżeli będziemy pozwalać na występowanie tego typu sytuacji, to kiedyś może to dotknąć każdego z was. Jest to niszczenie demokracji -podsumowała Wiesława Drejer-Przekop, radna Koalicji Obywatelskiej.

**Bartosz Lipiński**

## Uwaga na oszustwa internetowe: kobiety straciły pieniądze przez wyłudzenia

**Cyberprzestępcy, aby wyłudzić pieniądze, często wykorzystują popularne portale społecznościowe oraz komunikatory. Włamują się na konta społecznościowe, podszywają się pod ich właścicieli i wysyłają wiadomości z prośbą o kody BLIK.**

Do augustowskich policjantów zgłosiła się kobieta oszukana „na Blika”. Cyberprzestępcy podszyli się pod jej szwagra i włamali się na jego konto społecznościowe. Następnie za pośrednictwem komunikatora poprosili 27-latkę o opłacenie zamówienia. Kobieta była przekonana, że koresponduje z członkiem rodziny, dlatego wygenerowała kod BLIK. Kiedy po transakcji skontaktowała się ze szwagrem okazało się, że ten nie wysyłał do niej żadnych wiadomości. W efekcie kobieta straciła 500 złotych.

Kolejną oszukaną była 20-latka. Mieszkanca powiatu augustowskiego po wystawieniu przedmiotu na sprzedaż niemal natychmiast dostała wiadomość, że zakup został sfinalizowany i kupujący przelał środki. W kolejnej korespondencji kobieta dostała link, który miał ją skierować do strony banku. 20-latka podała wszystkie dane i zalogowała się do swojego konta bankowego. Jak się okazało, z jej konta zostało wypłacone ponad tysiąc złotych.

**KPP Augustów**

## Zaniedbany grób Popiołuszki

**NA AUGUSTOWSKIM CMENTARZU ZNAJDUJE SIĘ SYMBOLICZNY GRÓB KSIĘDZA JERZEGO POPIEŁUSZKI. DARIUSZ SZKIŁĄDŹ ZWRÓCIŁ UWAGĘ, ŻE JEST ON BARDZO ZANIEDBANY.**

**D**ariusz Szkiładź mocno krytykował władze augustowskiej „Solidarności”, które jego zdaniem nie wykazują szczególnego zainteresowania tym tematem. Był wicestarosta argumentował, że ks. Popiełuszko był kapłanem tegoż związku zawodowego.

### Apel w sprawie symbolicznego grobu

-Minęła 40 rocznica śmierci ks. Popiełuszki. Jestem często na cmentarzu i w miejscu, w którym pochowani są księża. Znajduje się tam symboliczny grób ks. Jerzego. Przed czterdziestoma laty było tam bardzo wiele zniczy, powstał krzyż, tabliczka, leżały kwiaty. Tabliczka odpadła, pozostał krzyż. Przypomnę, że błogosławiony ksiądz był kapłanem „Solidarności”. W Augustowie działa związek NSZZ Solidarność, ale nie wykazuje chyba zainteresowania, by zaopiekować się tym miejscem. Patrzę na to z ubolewaniem. Jest to sytuacja niegodna błogosławionego -mówił Dariusz Szkiładź.

-Uważam, że w tym miejscu powinna być tablica informacyjna, na której można by przeczytać kim był ten ksiądz, o co walczył i czego dokonał. Augustowska „Solidarność” na razie zajmuje gabinety i czerpie korzyści z pewnych pełnionych funkcji. Bardzo źle oceniam pracę tych panów. Mam



**Szkiładź zaapelował do radnych o podjęcie działań, bo obecny wizerunek grobu jest niegodny zasłużonego Polaka.**

wniosek, żeby np. rada powiatu dobrowolnie się opodatkowała na rzecz tego, by we współpracy z ludźmi kościoła ustanowić na cmentarzu taki symbol, który będzie oddawał należny hołd księdzu. On oddał swoje życie za to, abyśmy mogli być wolnymi ludźmi. Nie chodzi o budowę wielkich pomników. Tablica i krzyż by wystarczyły -dodał Dariusz Szkiładź. Apel byłego wicestarosty augustowskiego pobudził chyba refleksje, gdyż niedawno w naszym mieście upamiętniono ks. Popiełuszkę. Co prawda tablica pojawiła się w kościele, a nie na symbolicznym grobie, niemniej głos Dariusza Szkiładzia mógł być inspirujący.

**Bartosz Lipiński**



# Przekazanie środków z biegu charytatywnego

W AUGUSTOWSKIM SANATORIUM NAD JEZIOREM NECKO MIAŁO MIEJSCE UROCZYSTE PRZEKAZANIE CZEKÓW ORGANIZACJOM ŚWIADCZĄCYM GODNĄ UZNANIA I PODZIWU DZIAŁALNOŚĆ, ZAJMUJĄCYM SIĘ M.IN. OPIEKĄ NAD DZIEĆMI. TO ŚRODKI Z BIEGU CHARYTATYWNEGO, ZEBRANE PODCZAS TEGOROCZNEJ EDYCJI „AUGUSTOWSKIEGO FESTIWALU BIEGOWEGO”, ZORGANIZOWANEGO PRZEZ AUGUSTOWSKIE TOWARZYSTWO PŁYWACKIE. CHWALEBNA INICJATYWA BĘDZIE KONTYNUOWANA W KOLEJNYCH LATACH.

**N**a niedawną uroczystość przybyli między innymi Łukasz Prokorym, marszałek województwa podlaskiego i Krzysztof Truskolaski, poseł na Sejm RP. Warto odnotować, że festiwal wspierał także poseł Jacek Niedźwiedzki, reprezentujący w polskim parlamencie Ziemię Augustowską. Ceremonię wręczenia czeków prowadzili Andrzej Zarzecki i prezes ATP Bartosz Cichy. Osoby biorące udział w spotkaniu wyraziły szacunek, podziw dla organizatorów zawodów biegowych. Zebrana podczas dwunastej edycji biegów łączna kwota - ponad 48 tys. zł, została przekazana po połowie: Stowarzyszeniu Razem Osiągniemy Cel i Towarzystwu Przyjaciół Dzieci Przyszań. Jest to zasługa największego pracodawcy w Augustowie.

## Ranga festiwalu regularnie rośnie

-Państwa przedsięwzięcie to świetna inicjatywa. Nie dość, że można spełniać się sportowo, to jeszcze można przy tym pomagać. Bardzo dziękuję organizatorom, ale również sponsorom za ich wsparcie. Jestem dumny, że również województwo podlaskie włączyło się w tę znamienitą inicjatywę. To piękna akcja charytatywna - powiedział poseł na Sejm RP Krzysztof Truskolaski.

- „Augustowski Festiwal Biegowy” to wspaniałe wydarzenie. Biegi są tym, czym chwalimy się jako województwo podlaskie. Turystyka biegowa jest aktywnością oczekiwaną przez osoby przyjeżdżające do naszego województwa z zewnątrz. Cieszę się, że Augustów jest miejscem, w którym odbywają się te znakomite i znane w całym kraju zawody. Jestem przekonany, że ten festiwal będzie wspierany przez województwo podlaskie w kolejnych latach. Wyrażam podziw, że organizatorzy festiwalu stworzyli swoisty ekosystem współpracy, w którym uczestniczą m.in. samorządy, lokalne firmy i stowarzyszenia. To pokazuje, że osoby tworzące festiwal potrafią zgromadzić wokół niego wiele podmiotów, z różnych gałęzi działalności życia publicznego i gospodarczego. Gratuluję - powiedział marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym. Fotogalerię z tej uroczystości można zobaczyć na portalu internetowym: [dziennikpowiatowy.pl](http://dziennikpowiatowy.pl).

**Bartosz Lipiński**



# Problem z kąpielą i gorącą wodą w kranach



**Pod koniec grudnia w Augustowie odbywała się sesja rady miejskiej. Leszek Cieślik, lider radnych Koalicji Obywatelskiej, zasygnalizował poważny problem. Z jego relacji wynika, że w lokalach mieszkaniowych w ścisłym centrum miasta występuje problem z podgrznaną wodą, co utrudnia kąpiel. Utrudnienia występują przede wszystkim w porze wieczorowej. Czy adresatem powinna być spółka ciepłownicza, czy jednak Spółdzielnia Mieszkaniowa?**

Leszek Cieślik opowiedział o kłopotach zgłaszanych przez mieszkańców ul. Wojska Polskiego podłączonych do miejskiej sieci ciepłowniczej. To nie lada problem dla dużej grupy obywateli. Radny przyznał, iż osobiście doświadczył bóleczki związanej z brakiem gorącej wody w kranie. -Miałem sygnały od mieszkańców, osobiście to mogę potwierdzić, że w godzinach wieczornych ciepła woda na ulicy Wojska Polskiego oraz w okolicach jest letnia. Kąpanie się w wannie jest praktycznie niemożliwe. Mogę nawet wysunąć tezę, z jakiego powodu tak się dzieje. Żeby się wykapać, potrzeba jest więcej wody. Jak wiadomo, podgrzana woda jest dużo kosztowniejsza. Kiedyś wystarczyło włączyć 1/3 gorącej wody, a resztę uzupełniała się wodą zimną. Dzisiaj nawet nie podejmuję ryzyka, bo nie jestem morsem. Apeluję o to, by podgrzanie wody było właściwe. Nie wiem czy obecna sytuacja wynika z przyczyn technicznych, czy jest to zamierzona sprawa. Tak nie może być, bo płacimy za podgrzanie wody o odpowiednich parametrach -ocenił Cieślik.

**„Miałem sygnały od mieszkańców, osobiście to mogę potwierdzić, że w godzinach wieczornych ciepła woda na ulicy Wojska Polskiego oraz w okolicach jest letnia.**

-To wysokie parametry i dostępna powinna być praktycznie gorąca woda. Nie płacimy za letni żur -zrelacjonował Leszek Cieślik, były burmistrz Augustowa i radny z Koalicji Obywatelskiej.

#### Co jest przyczyną tego problemu?

Do relacji radnego odniósł się Artur Sofiński, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Z jego opinii wynika, że przyczyną tej sytuacji mogą być decyzje zarządcy budynków.

-Każda temperatura na węźle ciepłowniczym jest uzależniona od tego, jaką temperaturę zażąda zarządca danego budynku. Jeśli są to sprawy awaryjne, to są zabezpieczane na bieżąco. Np. w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej jest ograniczona temperatura cyrkulacji ciepłej wody i jest to na wniosek odbiorcy, tj. spółdzielni. Ograniczenie temperatury ciepłej wody w cyrkulacji następuje w godzinach wieczorno-nocnych, na

wniosek spółdzielni -informował prezes MPEC.

Mirosław Karolczuk powiedział, iż prezes spółki powinien wyjaśnić tę sytuację.

-Nasze przedsiębiorstwo energetyki ciepłej nie ma możliwości, żeby w poszczególnych rurach dochodzących do danych budynków była różna temperatura. Rozumiem, że na wejściu do każdego bloku jest taka, jak w całej instalacji. Byłbym zdziwiony, gdybyśmy mogli regulować naszą sieć tak, by w poszczególnych obszarach miasta puszczana była inna temperatura. Chyba jest to temat zarządców. Ale pan prezes powinien to wyjaśnić -fragment komentarza burmistrza Karolczuka. Prośbę o komentarz do sprawy skierowaliśmy do Spółdzielni Mieszkaniowej i otrzymaliśmy odpowiedź.

-Spółdzielnia Mieszkaniowa w Augustowie nie posiada zgłoszeń od mieszkańców Wojska Polskiego dotyczących ciepłej wody, a w szczególności jej zbyt niskiej temperatury. Budynki Wojska Polskiego 51, 47, 45 posiadają indywidualne węzły ciepłownicze, które należą do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej "GIGA" Sp. z o.o. w Augustowie. Potwierdzamy, że temperatury są ustawiane na węzłach zgodnie z naszą dyspozycją. Zgodnie z umową nastawy temperatur ciepłej wody użytkowej w ww. budynkach powinny wynosić 50°C natomiast w godzinach od 23.00 do 4.00 temperatura powinna wynosić 40°C. Utrzymanie ww. temperatur w węzłach ciepłych leży po stronie dostawcy ciepła -przekazała Spółdzielnia Mieszkaniowa.

**Bartosz Lipiński**

## Erwin Zawadzki Narciarzem Wodnym 2024 roku według IWWF

**Reprezentant Polski Erwin Zawadzki został „Narcielem 2024 Roku” Międzynarodowej Federacji Narciarstwa Wodnego i Wakeboardingu. 29-latek we wrześniu podczas Mistrzostw Świata w narciarstwie wodnym za wyciągiem w Sosnowcu wywalczył złoty medal w skokach w kategorii Open.**



Podczas tych samych zawodów Erwin Zawadzki z klubu MOS Augustów, wraz z kolegami i koleżankami z kadry narodowej: Ewą Bartoszewską (KS Zefir Bytom), Zuzanną Polkowską (MOS Augustów), Dawidem Kazkiem (KS Zefir Bytom), Bartoszem Pieczoną (KS Zefir Bytom) i Jakubem Siedlarskim (KS Zefir Bytom), zdobyli brązowe medale drużynowych Mistrzostw Świata.

-20 lat uprawiam narciarstwo wodne. Poprzedni sezon był dla mnie szczególny, bo wreszcie spełniłem swoje największe marzenie. Tak właśnie traktuję zdobycie złotego medalu Mistrzostw Świata w skokach. Nie ukrywam, że to był też dla mnie ważny czynnik, który motywuje mnie do tego, by dalej trenować, doskonalić się i sięgać po kolejne sukcesy - powiedział 29-latek Erwin Zawadzki z Augustowa. -Wyróżnienie od Międzynarodowej Federacji Narciarstwa Wodnego i Wakeboardingu i tytuł „Narcielem 2024 Roku” to taka wisienka na torcie. Bardzo miłe uczucie i duma. Dla mnie i dla całej naszej reprezentacji ostatnie miesiące były szczególne. Zdobyliśmy mnóstwo medali MŚ i ME we wszystkich możliwych kategoriach wiekowych. Nie zamierzamy zwalniać tempa. Niebawem startujemy z przygotowaniem do kolejnego sezonu.

**Oprac. B. Perzanowska, na podstawie komunikatu Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego**



**Przychodnia Rodzinna**  
**Hoża 2B, 16-300 Augustów**  
**Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00**  
**Tel. 87 643 51 27**

**Dziennik Powiatowy**

PORTAL AUGUSTOWSKI

**Dziennik Powiatowy**

PORTAL AUGUSTOWSKI



**ul. Wypusty 66, Augustów**  
**tel. 87 643 2666, 643 1703**

**BADANIA TECHNICZNE**

**SERWIS KLIMATYZACJI**

**Zapraszamy od 7<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup> (pn. - pt.) 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup> (sob.)**

**Dziennik Powiatowy**

PORTAL AUGUSTOWSKI

**Dziennik Powiatowy**

PORTAL AUGUSTOWSKI

# Ulicami Augustowa przeszędł Orszak Trzech Króli

6 STYCZNIA OBCHODZILIŚMY UROCZYŚCIÓŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO, ZNANĄ W NASZEJ TRADYCJI JAKO ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI. W CAŁEJ POLSCE ODBYŁY SIĘ TRADYCYJNE ORSZAKI. PODOBNIĘ BYŁO RÓWNIŻ W AUGUSTOWIE. ORSZAK WYMASZEROWAŁ SPOD BAZYLIKI MNIEJSZEJ PW. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO I PRZESZEDŁ ULICAMI NASZEGO MIASTA ZMIERZAJĄC DO PARAFII ŚW. JANA CHRZCICIELA. UCZESTNICY PRZEMARSZU MIELI NA GŁOWACH KORONY SYMBOLIZUJĄCE BIBLIJNYCH MĘDRCÓW ZE WSCHODU.

„Nic monarchów nie odstrasza, do Betlejem spieszą. Gwiazda zbawcę im ogłasza, nadzieją się cieszą” -to fragment znanej polskiej koledy, nawiązującej do testamentalnych Trzech Króli, przybyłych pokłonić się Jezusowi. Taka idea przyświecała uczestnikom tegorocznego orszaku w Augustowie, zainaugurowanego tym razem przy naszej bazylice mniejszej. Mimo typowej dla tej pory roku aury, czyli odczuwalnego chłodu i wiatru, frekwencja na przemarszu była wysoka.

## Imponująca frekwencja na marszu

Uliczne jasełka zostały spopularyzowane w naszym kraju dopiero w XXI wieku, lecz zdążyły się już mocno zakorzenić w naszej kulturze oraz tradycji. Podczas niedawnego święta w augustowskich świątyniach pobłogosławiono kadzidło i krede, którą wierni kościoła rzymsko-katolickiego będą mogli teraz oznaczać drzwi domów. Przez wiele lat na czele augustowskiego orszaku maszerowali jeźdźcy konni symbolizujący monarchów. Tym razem ich zabrakło, gdyż jak poinformował ksiądz Wojciech Jabłoński, jeden z

jeźdźców miał problemy zdrowotne. Dlatego też marszowi przewodzili przedstawiciele Zakonu Rycerzy Jana Pawła II z Augustowa.

## Ten orszak jest świadectwem wiary

Uczestnicy orszaku mówili, że udział w tym przemarszu jest bardzo istotną częścią ich życia, a także możliwością zmanifestowania wiary. Komentowali, że chcą oddać pokłon narodzonemu Chrystusowi, tak jak uczynili to Trzej Królowie. Mieszkańcy biorący udział w wydarzeniu śpiewali radosne koledy. Pierwszą z nich była doskonale znana pieśń pt.: „Dzisiaj w Betlejem”.

Jeden z fragmentów koledy brzmi następująco: „I trzech królowie od wschodu przybyli”. O bezpieczeństwo uczestników zadbał funkcjonariusze z augustowskiej policji, którzy kierowali ruchem i towarzyszyli maszerującym augustowianom w trasie do kościoła w dzielnicy Borki. Była to przepiękna przygoda również dla najmłodszych. Film video i zdjęcia z tegorocznego orszaku można zobaczyć na portalu: [dziennikpowiatowy.pl](http://dziennikpowiatowy.pl).

**Bartosz Lipiński**



Uczestnicy orszaku mówili, że udział w tym przemarszu jest bardzo istotną częścią ich życia, a także możliwością zmanifestowania wiary.

## Z Nowym Rokiem - nowym krokiem

# Jak zadbać o siebie

**„NOWY ROK, NOWY JA!”** Styczeń to dla wielu z nas czas nowych początków i zadbania o siebie. Czas zmian w naszym życiu. Mało kto wie, że noworoczne postanowienia zawdzięczamy starożytnym Rzymianom. Janus, rzymskie bóstwo o dwóch twarzach, był uosobieniem nowych początków. Jakiego początku szukamy dla siebie w Nowym Roku? Według badań na szczycie postanowień od lat wśród Polaków przewija się jedno: walka z nałogami i troska o zdrowie.

Najczęstszym nałogiem jest wśród nas palenie papierosów. Pali prawie co trzeci (29%) z nas. To nałóg, który często idzie w parze z innymi niezdrowymi nawykami, np. złą dietą. Palacze lubią jeść tłusto, rzadziej też sięgają po warzywa i owoce. Papierosy nie tylko rujną zdrowie i drenują kieszenie. Zdaniem naukowców, mają też wpływ na to, jak się odżywiamy.

Amerykańscy naukowcy sprawdzili, co łąduje na talerzach palaczy, byłych palaczy i osób niepalących. Wzięli pod lupę ponad 5 tysięcy osób. Okazało się, że niepalący wybierali bardziej urozmaicone i najmniej kaloryczne dania. Za to palacze, choć sięgali po najmniejsze posiłki, ale też najbardziej kaloryczne porcje - głównie tłuste i przetworzone. Podobny eksperyment przeprowadzili brytyjscy naukowcy na grupie ponad 2 tys. osób. Na talerzach palaczy było mniej potraw zawierających witaminę C, E, beta-karoten czy błonnik.

Co ciekawe, zarówno Amerykanie, jak i Brytyjczycy, od lat zalecają palaczom, że jeśli nadal chcą palić, to zamiast palić papierosy powinni chociaż rozjeżdżać się za mniej trującymi organizmami zamiennikami. W USA są to np. podgrzewacze tytoniu, czyli tzw. „ajkosi” (w Polsce występuje też bardziej dostępny lil SOLID EZ) albo popularne „snusy”, jak nazywa się saszetki z nikotyną. W odróżnieniu od papierosów, w takich zamiennikach nie ma najbardziej trującego organizmu dymu, który powstaje podczas spalania tytoniu. Efekt? W USA i Wielkiej Brytanii od lat systematycznie spada liczba palaczy - m.in. dzięki temu, że palacze zamiast papierosów stosują tu takie zamienniki.



## w tym roku?

Palenie papierosów nie tylko zmienia nasz codzienny jadłospis na gorsze. Wpływa też na nasz cały układ pokarmowy. Piekące uczucie w okolicach mostka nie musi być objawem problemów z sercem - choć zawsze warto skonsultować to z kardiologiem. Może bowiem być objawem tzw. zgagi, czyli choroby refluksowej przełyku. Pieczenie, dokuczliwy kaszel, chrypka, problemy z zębami czy dziąsłami - mogą być skutkiem palenia papierosów i powinny skłonić do szybkiej wizyty u lekarza. A tam usłyszymy jedno: proszę natychmiast rzucić!

Niestety, zerwanie z tym nałogiem jest trudniejsze niż może się wydawać. Według amerykańskich badań palacze próbujący zerwać z tym nałogiem potrzebują nawet 10 prób, zanim porzucą papierosy na dobre. Statystycznie 5 na 100 palaczy rzuca palenie bez jakiegokolwiek pomocy lekarskiej. Szanse na rozstanie z tym fatalnym w skutkach nałogiem zwiększają np. plastry czy gumy nikotynowe. Pomoże też zmiana diety i uprawianie sportu. Odpowiednio dobrane posiłki (np. zdrowe przekąski) i aktywność fizyczna mogą ułatwić zerwanie z używkami. Warto też uzupełnić dietę w świeże owoce, warzywa czy orzechy, które zawierają przeciwutleniacze i są bogate w witaminy A, C, E i B. To przyspieszy wydalanie toksyn z organizmu i zmniejszy tzw. głód nikotynowy.

### OGŁOSZENIE

**Wójt Gminy Bargłów Kościelny informuje o rozpoczęciu i zaprasza do udziału w konsultacjach społecznych dotyczących projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Bargłów Kościelny**

Na podstawie art. 6 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 278.) Wójt Gminy Bargłów Kościelny informuje o sposobach, miejscach i terminach prowadzenia konsultacji społecznych projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Bargłów Kościelny

Zaproszenie do udziału w konsultacjach skierowane jest do wszystkich interesariuszy rewitalizacji, tj. m.in. zainteresowanych mieszkańców oraz organizacji pozarządowych, podmiotów gospodarczych oraz innych zainteresowanych podmiotów z terenu **Gminy Bargłów Kościelny**.

**Termin rozpoczęcia konsultacji: 01.02.2025 r.**  
**Termin zakończenia konsultacji: 09.03.2025 r.**

**Konsultacje prowadzone będą w formie:**

- 1) **zbierania uwag w postaci papierowej** z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego (dostępnego do pobrania na stronie BIP Urzędu Gminy Bargłów Kościelny - [https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje społeczne/](https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje%20spoleczne/) który należy dostarczyć do siedziby Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny (Sekretariat pokój nr 5) w terminie trwania konsultacji. W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Gminy Bargłów Kościelny;
- 2) **zbierania uwag w postaci elektronicznej** z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego dostępnego online na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Bargłów Kościelny - [https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje społeczne/](https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje%20spoleczne/). Dodatkowo wypełniony formularz dostępny również do pobrania ze strony internetowej Urzędu Gminy Bargłów Kościelny - [https://ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Aktualności/](https://ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Aktualnosci/) lub ze strony internetowej BIP [https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje społeczne/](https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje%20spoleczne/), który należy przesłać na adres e-mail: [barglow@barglow.dt.pl](mailto:barglow@barglow.dt.pl);
- 3) **otwartego spotkania informacyjnego** z interesariuszami rewitalizacji, w siedzibie Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny w sali konferencyjnej w dniu 12 lutego 2025 r. w godzinach 15:30 – 17:30;
- 4) **zbierania uwag ustnych do protokołu**, w siedzibie Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny na sali konferencyjnej w dniu 19 lutego 2025 r. w godzinach 15:30 – 17:30.

Przedmiotem konsultacji jest projekt **uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Bargłów Kościelny**, stanowiący zgodnie z przepisami ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz.U. z 2024, poz. 278) obligatoryjny element przygotowania, prowadzenia i oceny procesu rewitalizacji. W celu opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji (GPR) konieczne jest **określenie obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji** na terenie gminy. W tym celu przeprowadzona została diagnoza, która pozwoliła określić zróżnicowanie wewnętrzne gminy i wskazać obszar, który ze względu na wysokie nagromadzenie negatywnych zjawisk społecznych, gospodarczych czy przestrzenno-funkcjonalnych, powinien zostać objęty wsparciem w ramach GPR.

Projekt uchwały w sprawie **wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji Gminy Bargłów Kościelny** dostępny będzie od dnia 29 stycznia 2025 r. w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, [https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje społeczne/](https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/zakladka/Konsultacje%20spoleczne/) oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Bargłowie Kościelnym, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny (Sekretariat pokój nr 5) w godzinach pracy urzędu tj. godz. 7.30 – 15.30 (pon. - pt.).

Niezwłocznie po zakończeniu niniejszych konsultacji sporządzona zostanie informacja podsumowująca ich przebieg, zawierająca dane o miejscu i czasie ich przeprowadzenia, omówienie ich przebiegu oraz zgłoszonych uwag wraz z odniesieniem się do nich.

Wójt Gminy  
Radosław Wawiórko



# Ballywaa

KOŃCZY SIĘ NA  
MNIE

20 LUTEGO

KINO  
ISKRA

17:00 | 19:30

**BILETY DO NABYCIA W KINIE**

Scenariusz i Choreografia : Katharina Kochanowska

Występują : Robert Muczyński – Sebastian Lipiec – Hania Roszkowska – Patrycja Bartoszewicz – Dagmara Błaszkiwicz – Agata Konkiel – Anetta Dyczewska – Zuzanna Wasilczyk – Barbara Ostaszewska – Paulina Krysztofik – Wiesława Drejer-Przekop – Krzysztof Przekop – Krzysztof Kierklo – Kinga Szyryńska – Monika Bołtralik – Edyta Rótkowska – Adam Szczecina – Marysia Skowrońska – Miłosz Michniewicz – Józef Kamiński – Jan Putra

PATRONI MEDIALNI